3,50 zł
(w tym 5% VAT)
NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

11 września 2023
NR 37 (3453)

ISSN 0239-2941
9 770239 294310 37 >

www.zyciebytomskie.pl
Znajdziesz nas także facebook
facebook.com/zyciebytomskie
UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

REKLAMA

MIECHOWICE

Doczekaliśmy się drugiego żłobka

BYTOM.PL

Pierwsze od kilkunastu lat nowe przedszkole zbudowano przy ulicy Nowej. Działa ono od kilku miesięcy. Teraz w tym samym budynku otwarto drugi w mieście żłobek.

STR. 4

BYTOM

Radny zajmuje mieszkanie bez umowy?

STR. 3

Zostań naszym PATRONEM!
www.patronite.pl/zyciebytomskie

Reporter i autor książek w specjalistyczny sposób zajmujący się przestrzenią polskich miast, Filip Springer przekonuje:

Bytom to imponujące miasto, które mnie mocno rajcuje!

BYTOM.PL

Marcin Hałaś

Ceniony reporter oraz autor uznanych książek w specjalistyczny sposób zajmujący się przestrzenią polskich miast gościł u nas podczas niedawnego Festiwalu Literackiego Miedzianka Po Drodze. Przy okazji zapytaliśmy go o wrażenia z pobytu nad Bytomką. Nie ma co ukrywać, że mile łechcą nasze bytomskie ego. Springer przyznał, że był pod wrażeniem tego, co zobaczył, a przede wszystkim Kleinfeldu, Rozbarku oraz Bobrka. Stwierdził poza tym, że powinniśmy z jednej strony patrzeć w przyszłość i rewitalizować miasto, a z drugiej dbać o zachowanie licznych pamiątek jego bogatej przemysłowej przeszłości.

STR. 10

BYTOM, RADZIONKÓW

Któż to od nas kandyduje?

STR. 5

MIECHOWICE

Park Ludowy po wielkiej metamorfozie

STR. 7

BYTOM

Hokeistki i hokeiści wrócili do gry

STR. 18

BYTOM

Glubiak z brązowym medalem ME

STR. 18

www.zyciebytomskie.pl | Wasze Życie w internecie 24/7

eprasa.pl 76a7c30da8

Marcin Pawlenka
marcin.pawlenka@zyciebytomskie.pl
tel: 504 107 534

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Przeszedłem się kilka razy nową dworcową i przyznaję, że jestem pod wielkim wrażeniem tego, jak ją zmodernizowano. Nie ma się do czego przyczepić, robota została wykonana solidnie, a nasz deptak jest teraz przyjemny i nowoczesny. Teraz największy problem, to ożywienie tego miejsca, by jak najczęściej było tam tak dużo ludzie, jak podczas otwarcia. Konieczne jest urządzenie kawiarenek i ogródków piwnych. Dworcowa musi tętnić życiem.

Jarosław Burzyk

Mieszkam przy ulicy Morcinka. To jeszcze centrum miasta, ale decydenci chyba o tym kompletnie zapomnieli. Nasza droga jest nią jedynie z nazwy, bo w istocie to jakaś atrapa drogi. Nie wiem, czy znajdziemy w Bytomiu inne miejsce tak pełne dziur i to do tego głębokich. Są miejsca, w których mimo wysiłków nie da się ominąć jednej rozpadliny, by z hukiem i impetem nie wpaść w kolejną. Wielokrotnie interweniowałem w tej sprawie gdzie tylko się da, ale nic to nie dało, bo wszędzie słyszę, że na razie pieniędzy na remonty brak. Tylko m że tu już nie ma co co czekać. Chyba jedynie na jakiś wypadek.

Jerzy Plasiński

Niby przepisy zakazują nieograniczonego nalepiania ogłoszeń, ale mało kto się tym u nas przejmuje. Własnoręcznie napisane, czy też profesjonalne reklamy zwisają miedzy innymi z rynien, słupów energetycznych, wiat przystankowych, elewacji budynków i wielu innych miejsc. Każdy lepi co chce i gdzie chce, czasem nawet tuż obok tabliczki przypominającej o zakazie. czy ktoś to w ogóle kontroluje, ktoś wyciąga konsekwencje?

Jadwiga Drozdowska

Kiedy wreszcie doczekamy się porządnego oświetlenia alei Jana Pawła II? Ta bardzo ruchliwa trasa w wielu miejscach jest kompletnie nieoświetlona. Lampy niby stoją przy drodze, ale zazwyczaj nie świecą. A w ciemnościach naprawdę łatwo o wypadek.

Jan Nowacki

Statystycznie jeździmy całkiem bezpiecznie

BYTOM. EKSPERCI Z FIRMY RANKOMAT.PL SPRAWDZILI, W KTÓRYCH MIASTACH NAJCZĘŚCIEJ DOCHODZI DO WYPADKÓW DROGOWYCH. BYTOM WYPADŁ W TYM ZESTAWIENIU CAŁKIEM DOBRZE.

Tomasz Nowak

Na liście obserwowanych znalazły się 84 największe miasta w Polsce. Eksperci z rankomat.pl opierając się na Systemie Ewidencji Wypadków i Kolizji zebrali roczną liczbę zdarzeń drogowych w każdym z nich, porównali te dane i przeliczyli, ile przypada na każdy tysiąc mieszkańców. Bytom w tym rankingu zajął dość wysokie, bo 58. miejsce.

W badanym okresie wynik ten nie był ani najlepszy, ani najgorszy spośród uwzględnionych jeśli chodzi o województwo śląskie. W naszym regionie najlepiej prezentowały się Siemianowice Śląskie, które zajęły ostatnie miejsce. Tam do wypadków dochodzi naprawdę rzadko. Wyższy współczynnik wypadków i kolizji odnotowano miedzy innymi w Szczecinie, Rzeszowie, Opolu, Częstochowie, Kielcach, Słupsku, Chełmie i najbliższych nam Katowicach.

POLICJA.BYTOM.PL

Najwięcej wypadków w Bytomiu ma miejsce na ulicy Strzelców Bytomskich.

Bezpieczna odległość!

W ubiegłym roku w naszym mieście mieliśmy 1563 kolizje i wypadki. Oznacza to, że na tysiąc mieszkańców przypadło 10,4 zdarzenia drogowego. Zginęła jedna osoba, a 74 osoby zostały ranne. Kierowcy w Bytomiu spowodowali najwięcej kolizji i wypadków w wyniku niezachowania bezpiecznej odległości między pojazdami (takich zdarzeń było 334 (21,4 procent).

Najbardziej niebezpiecznym punktem Bytomia okazała się ul. Strzelców Bytomskich (162 kolizje i wypadki). Trudno się temu dziwić, to przecież jedna z najbardziej ruchliwych i mających sporo dużych, a przez to skomplikowanych do pokonania skrzyżowań ulic.

Od czego zależy stawka OC?

Czy dane zebrane przez rankomat.pl mają jakieś znaczenie poza statystycznym? Okazuje się, że spore. Do najważniejszych czynników branych pod uwagę przez ubezpieczyciela podczas wyceny składki OC należą bowiem nie tylko dane właściciela pojazdu (głównie jego wiek i historia ubezpieczenia) oraz samego pojazdu. Na maksymalne zniżki mogą liczyć przede wszystkim bezszkodowi kierowcy w średnim wieku.

Firmy ubezpieczeniowe uwzględniają też informacje dotyczące kolizji i wypadków, sieci dróg czy natężenia ruchu w danym mieście i regionie, by na tej podstawie ocenić ryzyko wystąpienia szkody. Statystyka ta ma jednak mniejsze znaczenie, niż indywidualne dane klienta. ■

CYTAT TYGODNIA

Bytomianie, bez wątpienia macie się z czego cieszyć, bo po długich latach oczekiwań życie nareszcie wróciło do DNA waszego miasta.

Jakub Chełstowski, marszałek województwa śląskiego podczas otwarcia ulicy Dworcowej

LICZBA TYGODNIA

10

tyle lat działa już Bytomski Teatr Tańca i Ruchu Rozbark, który na swe występy zaprasza do dawnej cechowni kopalni Rozbark.

Występują tam nie tylko artyści tej instytucji, ale też studenci bytomskiego Wydziału Teatru Tańca Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. Obchody jubileuszowe zainaugurowano koncertem w wykonaniu rockowo-progresywnego zespołu ATME.

to moje ŻYCIE

ARCHIWUM

Lektura „Życia Bytomskiego" to u mnie tradycja. Rodzice co tydzień kupowali gazetę i nadal to robią. W moim domu jest podobnie. Po prostu lubię czytać o tym, co się dzieje w naszym mieście - mówi Krystyna Jankowiak-Markwica, naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego.

wydarzy się

MIECHOWICE> 12 września o godz. 17.30 Pałac w Miechowicach w ramach akcji „Tu się hekluje" zaprasza na wesołe spotkanie z szydełkiem w ręku. Ela Salamon Cygan pomoże niewtajemniczonym stawiać pierwsze kroki, ale w spotkaniu regularnie biorą udział także prawdziwe wyjadaczki.

RADZIONKÓW> Masz od 16 do 28 lat i lubisz muzykę? Dołącz do Małego Śląska. Obchodzący w tym roku 50-lecie działalności zespół prowadzi nabór do chóru. - Do zespołu uczęszczają dzieci i młodzież z rożnych części Bytomia. Czekamy na kolejnych młodych pasjonatów, którzy dołączą do naszej grupy - zachęca Daniel Dziurka, kierownik Małego Śląska. Zapisy do 17 września za pośrednictwem systemu elektronicznego na stronie karolinka.art.pl.

eprasa.pl 76a7c30da8

Radny zajmuje mieszkanie bez umowy?

BYTOM. CZY ROBERT RABUS ZAJMUJE BEZPRAWNIE MIESZKANIE Z ZASOBÓW GMINNYCH? TEGO BYTOMSKI RADNY NIE POTWIERDZIŁ, UNIKAJĄC ODPOWIEDZI NA NASZE PYTANIA. JEDNAK SPRAWĘ PORUSZAMY, GDYŻ RADNY Z DAWNEGO OTOCZENIA DAMIANA BARTYLI MOŻE KORZYSTAĆ Z LOKALU Z ZASOBÓW BYTOMSKICH MIESZKAŃ BEZ UMOWY, O CZYM POINFORMOWAŁ NAS JEDEN Z NASZYCH CZYTELNIKÓW, KTÓRY ZASTRZEGŁ SWOJA ANONIMOWOŚĆ.

Marcin Pawlenka

Jedno z mieszkań przy ul. Fałata, które może zajmować radny Robert Rabus należy faktycznie do zasobów gminnych. Zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim w Bytomiu, wnioskując o udzielenie informacji publicznej, czy pod dokładnym adresem, który podał nam nasz czytelnik najemca przebywa zgodnie z prawem i czy tym najemcą jest Robert Rabus.

- Lokal jest zajmowany bezumownie, jednak personalia osoby zajmującej lokal są objęte wyłączeniem z art. 5 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej jako dotyczące sfery prywatnej - potwierdziła Małgorzata Węgiel-Wnuk, rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Bytomiu.

Bytomskie Mieszkania z kolei, jak zostaliśmy poinformowani, podejmują w takich przypadkach wszelkie działania, żeby zajmowany bez umowy lokal odzyskać.

- Bytomskie Mieszkania w szczególności pisemnie wzywają do opuszczenia i opróżnienia lokali gminie w wyznaczonym terminie. W przypadku bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu sprawy kierowane są na drogę postępowania sądowego w celu odzyskania lokali - odpowiedziała Magdalena Górak, dyrektor Bytomskich Mieszkań.

WWW.BYTOM.PL

Bytomski radny - Robert Rabus nie odpowiedział na nasze pytania, mimo wielu podejmowanych przez nas prób kontaktu.

Radny milczy

Nie uzyskaliśmy za to odpowiedzi na pytania, które wysłaliśmy drogą mailową do Roberta Rabusa. Radny tylko raz odebrał telefon od naszego dziennikarza informując, że odpowie na pytania po urlopie. Zasłużony wypoczynek jednak nie przeszkodził Rabusowi wziąć udziału w sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 28 sierpnia. Dzień później, po kolejnej, nieudanej próbie kontaktu telefonicznego redakcji, radny lakonicznie zareagował smsem: „ Panie Redaktorze, obecnie jestem na urlopie. Pozdrawiam."

Robert Rabus na odpowiedzi miał kilka tygodni. Nie odebrał telefonu od naszego dziennikarza również w zeszłym tygodniu. Publikujemy zatem pytania, które wysłaliśmy do radnego. ■

Czy prawdą jest, że lokal przy ul. Fałata jest faktycznie zajmowany przez Pana radnego bezprawnie?
Czy posiada Pan prawo najmu do lokalu przy ul. Fałata?

Jeśli nie posiada Pana prawa najmu do lokalu mieszkalnego przy ul. Fałata, to kto dotychczas miał zawartą umowę najmu tego lokalu z Bytomskimi Mieszkaniami?

Czy w ostatnim czasie Bytomskie Mieszkania bądź Miasto Bytom podejmowały jakiekolwiek interwencje w związku z bezprawnym zajmowaniem przez Pana lokalu mieszkalnego przy ul. Fałata?

Czy spełnia Pan wszystkie wymagane warunki (zarobki, brak mieszkania własnościowego, etc.) umożliwiające Panu najem lokalu komunalnego z zasobów Miasta Bytom/ Bytomskich Mieszkań?

Kto w tej chwili mieszka/przebywa w lokalu mieszkalnym przy ul. Fałata? Czy mieszkanie pod tym adresem komuś Pan wynajmuje?

REKLAMA

eprasa.pl 76a7c30da8

OGŁOSZENIE

WYDZIAŁ KULTURY I SPORTU URZĘDU MIEJSKIEGO W BYTOMIU ZAPRASZA DO ZGŁASZANIA KANDYDATUR DO XXVII EDYCJI NAGRODY PREZYDENTA BYTOMIA W DZIEDZINIE KULTURY MUZA 2023

Nagrodę przyznaje się w kategorii: osiągnięcia twórcze, upowszechnianie kultury i zarządzanie kulturą.

Nagrodę przyznaje się osobom działającym na terenie Bytomia lub związanym z miastem, profesjonalistom lub amatorom, za konkretne osiągnięcia lub za całokształt twórczości, również zespołowo.

Wnioski o przyznanie Nagrody mogą składać stowarzyszenia, organizacje i instytucje kultury, Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej w Bytomiu, Wydział Edukacji, Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu oraz Prezydent Bytomia i jego Zastępcy.

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie internetowej www.bytom.pl:

- Dla Mieszkańca – Załatw Sprawę – Druki urzędowe, karty usług – Wydział Kultury i Sportu – Formularz zgłoszeniowy do medalu oraz nagród Prezydenta – Druk KK-1.5 lub bezpośrednio
- w Wydziale Kultury i Sportu UM w Bytomiu z siedzibą przy ul. Smolenia 35, nr tel. 32 77 98 701.

Wypełnione Formularze zgłoszeniowe należy składać osobiście w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Parkowa 2 (pok. 128 – parter) lub w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Smolenia 35 (pok. 16 – parter), bądź przesyłać listownie na adres: Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu – ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom (z siedzibą ul. Smolenia 35), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 29 września 2023 roku (liczy się data wpływu do Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu).

REKLAMA

OGŁOSZENIE

WYDZIAŁ KULTURY I SPORTU URZĘDU MIEJSKIEGO W BYTOMIU ZAPRASZA DO ZGŁASZANIA KANDYDATUR DO TEGOROCZNEJ EDYCJI „MEDALU MIASTA BYTOMIA"

„Medal Miasta Bytomia" jest wyróżnieniem honorowym i nie jest związany z gratyfikacją pieniężną. Medal jest przyznawany osobom lub instytucjom za szczególne osiągnięcia dla miasta, w następujących dziedzinach:
- gospodarczej;
- kulturalnej;
- naukowej;
- społecznej;
- sportowej.

Każdy wyróżniony może otrzymać tylko jeden Medal za osiągnięcia w danej dziedzinie.

O przyznanie Medalu mogą wnioskować: stowarzyszenia i organizacje społeczne, kluby sportowe, placówki oświatowe i edukacyjne, zakłady pracy, związki zawodowe, partie polityczne, Prezydent Bytomia i jego Zastępcy, Komisje Rady Miejskiej w Bytomiu.

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie internetowej www.bytom.pl:

- Dla Mieszkańca – Załatw Sprawę – Druki urzędowe, karty usług – Wydział Kultury i Sportu – Formularz zgłoszeniowy do medalu oraz nagród Prezydenta – Druk KK-1.5 lub bezpośrednio
- w Wydziale Kultury i Sportu UM w Bytomiu z siedzibą przy ul. Smolenia 35, nr tel. 32 77 98 701.

Wypełnione Formularze zgłoszeniowe należy składać osobiście w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Parkowa 2 (pok. 128 – parter) lub w Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu, ul. Smolenia 35 (pok. 16 – parter), bądź przesyłać listownie na adres: Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu – ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom (z siedzibą ul. Smolenia 35), w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 października 2023 roku (liczy się data wpływu do Kancelarii Urzędu Miejskiego w Bytomiu).

Wszelkich dodatkowych informacji udziela naczelnik Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Bytomiu, pełniący z urzędu funkcję Sekretarza Kapituły „Medalu Miasta Bytomia", tel. 32 77 98 700/701.

REKLAMA

Mamy nowy żłobek i przedszkole

MIECHOWICE. TAKICH WYDARZEŃ NIE MIELIŚMY W BYTOMIU OD WIELU LAT. PRZY MIECHOWICKIEJ ULICY NOWEJ OTWARTO DRUGI W MIEŚCIE ŻŁÓBEK. ZAJMUJE ON BUDYNEK RAZEM Z DZIAŁAJĄCYM OD NIEDAWNA PRZEDSZKOLEM MIEJSKIM NR 58.

BYTOM.PL

Wstęga przecięta, żłobek i przedszkole oficjalnie otwarte

Tomasz Nowak

Przypomnijmy, że przedszkolaki wraz z opiekującymi się nimi dorosłymi przeprowadziły się do nowo wybudowanego obiektu kilka miesięcy temu, zaraz po zakończeniu inwestycji. Wcześniej uczęszczały one do starej placówki przedszkolnej przy ul. Nowej.

Wraz z początkiem nowego roku do pięknych, nowoczesnych wnętrz przenieśli się także dotychczasowi podopieczni pobliskiego Przedszkola Miejskiego nr 23 przy ul. Bławatkowej. Również teraz dodatkowo w budynku zaczął funkcjonować Żłobek Miejski nr 2, w którym przygotowano miejsce dla 24 maluszków.

Do dyspozycji dzieci i pracowników są przestronna, jasna i dobrze wyposażona sala, a także łazienka, pokój pielęgniarki oraz pomieszczenie socjalne. Na miejscu pracują cztery opiekunki oraz dbająca o porządek pani pokojowa.Tak więc w mieście mamy 99 miejsc w gminnych żłobkach - przypomnijmy, że ten drugi mieści się przy ulicy Łużyckiej.

Otwarcie nowej placówki miało uroczysty charakter. W żłobku pojawili się prezydent Bytomia Mariusz Wołosz oraz jego zastępcy Michał Bieda i odpowiedzialny za sprawy oświatowe Adam Fras. Nie zabrakło poza tym senator Haliny Biedy i radnych z przewodniczącym Rady Miejskiej Michałem Staniszewskim na czele. Licznie stawili się rodzice dzieci. Wielu z nich podkreślało, że nowa placówka robi świetne wrażenie i jest bardzo dobrze wyposażona.

Ceremonię, której kulminacyjnym momentem było przecięcie wstęgi (nożyczkami pracowali prezydenci i dzieci) wykorzystano do wkopania kapsuły czasu, w której schowano dla potomnych akt erekcyjny z krótką informacją o historii i budowie obiektu przy ul. Nowej. Ciekawe bardzo, co ci, którzy kiedyś kapsułę odnajdą będą o nas i naszych czasach myśleli. A może dokona tego któryś z dzisiejszych podopiecznych żłobka, w przyszłości bytomski decydent? ■

- Zwiększenie liczby miejsc w przedszkolach i żłobkach było jedną z moich obietnic wyborczych, a także odpowiedzią na potrzeby bytomskich rodziców. Cieszę się, że udało się zrealizować tę inwestycję – mówi **Mariusz Wołosz,** prezydent Bytomia.

eprasa.pl 76a7c30da8

Komu się marzy mandat parlamentarzysty?

BYTOM, RADZIONKÓW. SPORO MIESZKAŃCÓW BYTOMIA I RADZIONKOWA LUB TEŻ OSÓB W RÓŻNY SPOSÓB POWIĄZANYCH Z TYMI MIASTAMI ZNAJDZIEMY NA LISTACH KANDYDATÓW STARTUJĄCYCH W WYBORACH DO SEJMU I SENATU. O TYM, CZY ICH MARZENIA O ZDOBYCIU MANDATU SIĘ ZISZCZĄ, ZDECYDUJEMY JUŻ 15 PAŹDZIERNIKA.

GOV.PL

Kto się przeniesie z Bytomia i Radzionkowa na warszawską ulicę Wiejską?

Tomasz Nowak

Bytomianie i radzionkowianie zawsze chętnie garnęli się do polityki, ale tym razem wśród pretendentów do władzy nie ma ich aż tylu, co w poprzednich latach. Nie to, żeby nagle przestali się garnąć, raczej przegrali preeliminacje z przedstawicielami innych miast. Co znaczące żaden z „naszych" nie dostał też niemal zapewniającej mandat „jedynki". Jedni powalczą o mandaty po raz kolejny (nie brakuje weteranów), inni debiutują. Wszyscy startują w okręgu numer 29 obejmującym spory obszar i zamieszkałym przez kilkaset tysięcy wyborców. To Bytom, Zabrze i Gliwice, a także powiat tarnogórski z Radzionkowem oraz powiat gliwicki. Do wzięcia jest tu dziewięć miejsc w sejmie.

Zrzut z Warszawy

Zacznijmy zatem przegląd list. Kogo wystawiło liderujące w sondażach Prawo i Sprawiedliwość? To, że znajdzie się na niej Wojciech Szarama, który w izbie niższej nieprzerwanie zasiada już od pięciu kadencji było pewne. Do końca natomiast nie było pewne, które miejsce bytomianin dostanie. Wiele razy był „jedynką", ale przed czterema laty przesunięto go niżej. Teraz jest trzeci za byłą minister, „zrzuconą" do naszego okręgu z Warszawy Bożeną Borys-Szopą oraz wojewodą śląskim Jarosławem Wieczorkiem.

Czwarta z kolei jest dawna wicemarszałek województwa śląskiego Izabela Domogała. To wprawdzie mieszkanka Świerklańca, ale u na dobrze znana z racji wieloletniej pracy w Urzędzie Miejskim. „Szóstkę" zajmuje pochodząca z Tarnowskich Gór Barbara Dziuk. Jeśli zaś chodzi o mieszkańców naszego miasta, to mamy jeszcze zaprawionego w bojach wyborczych radnego Piotra Patonia (nr 13), pracownika Straży Miejskiej Dominikę Sobczak (nr 14) oraz związaną z Ligą Kobiet Nieobojętnych Danutę Kostek (nr 16).

Przewodniczący powalczy

Druga w przedwyborczych notowaniach Koalicja Obywatelska na szczycie swej listy umieściła byłą minister edukacji Krystynę Szumilas. „Czwórkę" dostał tarnogórzanin Tomasz Głogowski, zaś najwyżej notowanym bytomianinem jest debiutujący w walce o sejm przewodniczący Rady Miejskiej, wieloletni bytomski radny Michał Staniszewski. Ma on numer 7. Pozycje niżej znajdziemy radzionkowiankę Teresę Bryś-Szczygieł, szefową działającego także w naszym mieście Stowarzyszenia Przyjaciół i Sympatyków Ekologii Zielona Ziemia. Z pozycji 11. o mandat ubiega się radna Teresa Polak, zaś na 12. mamy nauczycielkę Aleksandrę Piasecką. Ekipę bytomską w tym gronie uzupełnia Sandra Schenk, studentka, nr 17. Ostatni na liście jest były poseł Paweł Kobyliński.

Ostatnie miejsce na wyborczym pudle sondażownie dają na razie Konfederacji. Liderem listy jest gliwicki prawnik Jakub Kalus, a osobę związaną kiedyś zawodowo z Bytomiem znajdujemy na „trójce". To kardiolog Andrzej Sielańczyk. Tuż za jego plecami mamy przedsiębiorcę z naszego miasta Cezarego Milczyńskiego. Poza nimi Konfederacja postawiła jeszcze na dwóch innych bytomian. Numer 15 ma specjalistka administracji publicznej Magdalena Błasińska, zaś na ostatnim - 18. - miejscu odnajdujemy radnego Tomasza Kupijaja.

Trzecia Droga to komitet łączący takie ugrupowania jak Polskie Stronnictwo Ludowe i Polska 2050 Szymona Hołowni. Tę listę pociągnąć ma nauczyciel Piotr Strach z Konopisk. Pozycję numer cztery zajmuje kolejny weteran wyborczych starć, długoletni lider bytomskich ludowców Zygmunt Wilk. I to jeśli chodzi o Bytom i Radzionków byłoby wszystko. Początkowo zgłosił się i był na liście Witold Krieser, ale się wycofał.

Drugi zrzut z Warszawy

Nowa Lewica na pierwszy plan wysunęła obecną posłankę, ale z pochodzenia warszawiankę Wandę Nowicką. Jeśli chodzi o „naszych" to mamy ich na tej liście zdecydowanie najwięcej. I tak na pozycji numer 5. jest Wanda Surowiec, animatorka kultury, oczko niżej logopeda Michał Major, a na miejscu numer 9. znajduje się opiekun klienta Anna Niezgodzka. Z Nowej Lewicy startuje też radzionkowski mechanik samochodowy Witold Wieczorek (nr 9), bytomianin i pedagog Mariusz Stępień (nr 15), a także zaprawiona w bezowocnych wyborczych bojach socjolog Barbara Słania.

Co z senatem?

Tyle o sejmie, a co z wyższą izbą parlamentu, a więc senatem? W tym wypadku Bytom wraz z Zabrzem tworzą okręg nr 71, a do wzięcia jest tylko jeden mandat, bo wybory do senatu przebiegają wedle ordynacji większościowej. Przed czterema laty mieliśmy stuprocentową pewność, że mandat przypadnie w udziale bytomianinowi, bo walczyli o niego wyłącznie mieszkańcy naszego miasta: Halina Bieda z KO i Andrzej Misiołek z PiS (przeszedł do tej partii z Platformy Obywatelskiej).

Jak wiadomo zwyciężyła była wiceprezydent i swego czasu chwilowo osoba pełniąca funkcje organów gminy Bieda i to ona jest naszą reprezentantką w senacie. W tych wyborach Bieda ubiega się o reelekcję, ponownie z listy KO, a za przeciwnika ma startującego z własnego komitetu, ale z poparciem PiS zabrzańskiego lekarza, dyrektora szpitala Mariusza Wójtowicza. Co ciekawe, kiedyś ubiegał się on o mandat poselski z PO

Pojawił się też i trzeci, całkiem sensacyjny pretendent. To zgłoszony przez Związek Słowiański Stanisław, a w zasadzie Stan Tymiński. Znikąd pojawił się on w polskiej polityce w roku 1990 i zrobił oszałamiającą karierę, a teraz chce wrócić w podobny sposób. Tymiński wystartował w wyborach prezydenckich, groził ujawnieniem kompromitujących ówczesnych bohaterów seny politycznej materiałów, które rzekomo trzymał w czarnej teczce i w krótkim czasie przekonał do siebie setki tysięcy Polaków. Dopiero w drugiej turze został pokonany przez Lecha Wałęsę.

Kiedy zamykaliśmy to wydanie naszego tygodnika listy poparcia zgłoszone przez Tymińskiego wciąż były weryfikowane. Decyzja o tym, czy zostanie zarejestrowany zapadnie w najbliższych dniach. ■

MIASTO

2

tylu bytomian zasiada obecnie w parlamencie.

To senator Halina Bieda z KO i poseł Wojciech Szarama z PiS. Czy biorąc pod uwagę samą cyfrę15 października ten stan posiadania powiększymy, czy też raczej zostanie on pomniejszony? Dodatkowe miejsce w parlamencie byłoby sukcesem.

Waszym zdaniem

Jakub Majder
z Karbia

Nie zawsze głosuję i nie zawsze mam taką możliwość, za to wielu moich znajomych w ogóle nie chodzi na wybory. Oczywiście jak jestem w Polsce, to staram się brać udział w głosowaniu. Tym razem nawet nie wiem na kogo zagłosować. Mam nadzieję, że do połowy października coś się wyjaśni i będę już bardziej zdecydowany.

Sabina Stopik
ze Śródmieścia

Staram się chodzić na wszystkie wybory. Uważam, że trzeba głosować, jeśli chcemy mieć wpływ na to, jak będzie wyglądał nasz kraj w przyszłości. Dlatego nawet problemy prywatne i zdrowotne nie były dla mnie przeszkodą, żeby wybrać się na wybory. Często ci, którzy nie głosują lubią narzekać jak to jest źle. Prawda jest taka, że nie mają prawa do narzekania, jeśli nie spełnili swojego obowiązku obywatelskiego i nie wzięli udziału w wyborach.

Tadeusz Madej
z Miechowic

Udział w wyborach to według mnie obywatelski obowiązek. Nie wyobrażam sobie tego, żebym nie wziął udziału w głosowaniu. Dlatego zawsze głosuję i nigdy dotąd nie opuściłem ani jednych wyborów. Jestem też wiernym wyborcą jednego ugrupowania, ale nie będę zdradzał, co to za partia. 15 października oddam na nich mój głos.

eprasa.pl 76a7c30da8

Marcin Hałaś
publicysta

Bytom słaby w internecie?

Bytom jest słaby w internecie. Takie stwierdzenie brzmi zapewne jak herezja, bo przecież bytomianie wygrywają „w internetach" niemal wszystko: najmilsze miasto Milki, podwórko Nivea, Park Miejski jako najpiękniejsza przestrzeń zielona województwa. Bytomianie klikają i pokazują moc. Na dodatek gmina Bytom ma naprawdę dobrze prowadzony profil na Facebooku.

A jednak będę obstawał przy stwierdzeniu, że Bytom jest słaby w internecie, tyle że od „drugiej strony". Pisałem niedawno o patronie Parku Miejskiego - Franciszku Kachlu i usiłowałem przypomnieć sobie, w którym roku on zmarł. Okazało się, że nie ma jego noty biograficznej w Wikipedii, zresztą na żadnej innej stronie też. Musiałem dopiero prosić o pomoc Urząd Stanu Cywilnego.

Wikipedia „od bytomskiej strony" w ogóle jest słaba. Weźmy hasło Wiesław Ochman - brakuje w nim informacji, że maestro jest honorowym obywatelem Bytomia, chociaż odnotowano, że otrzymał honorowe obywatelstwo Zawiercia. W haśle Bytom są co prawda wymienione nazwiska wszystkich 11 przedwojennych honorowych obywateli miasta, ale osobne biogramy ma w tejże Wikipedii tylko 3 z nich. Nie ma np. hasła Paul Jackisch - a to przecież architekt i budowniczy wielu kościołów na Górnym Śląsku oraz gmachów świeckich, także w Bytomiu. Tymczasem stworzenie takich haseł jest bardzo proste, zbytnio wysilać się nie trzeba - wystarczy tylko „przenieść" do Wikipedii informacje z książki prof. Piotra Obrączki, poświęconej honorowym obywatelom naszego miasta.

Jeszcze gorzej jest, jeśli idzie o powojnie. W Wikpedii nie znajdziemy takich bytomskich haseł jak: Teatr Wiatyk, MULIMARE (festiwal), Pyrlik (klub), Mieczysław Dziaczek, Edward Szopa, Paweł A. Lesik (poeci i pisarze), Elżbieta Rogalska, Stanisława Boczarowska (malarki), Urszula Szumska (historyk), Kazimierz Kruczkowski, Władysław Targalski (obaj są patronami placów w Bytomiu). I tak dalej... Spośród pisarzy i plastyków hasła w Wikipedii mają przede wszystkim ci żyjący i młodzi, więc można przypuszczać, że... sami o to zadbali.

Młodzież mawia: jak cię nie ma „na fejsie", to cię nie ma wcale. Jak cię nie ma w internecie, to nie istniejesz. Oczywiście te bytomskie braki w internecie łatwo uzupełnić. Mamy instytucje, których pracownicy mogliby się zająć tworzeniem i uzupełnianiem bytomskich haseł w Wikipedii: na przykład Pracownia Historii Bytomia Miejskiej Biblioteki Publicznej albo Biuro Promocji Bytomia. A może zrobi to jakiś „wolny strzelec" na przykład w ramach artystycznego stypendium prezydenta Bytomia. Warto, żeby Bytom w internecie był silny nie tylko w głosowaniach, ograniczających się jedynie do mechanicznego „klikania".

Jarosław Wroński
historyk, samorządowiec

Smutny felieton

Dzisiejszy felieton będzie smutny. W przeciągu niespełna dwóch tygodni odeszły od nas dwie bardzo szanowane osoby związane z Radzionkowem i Bytomiem. 19 sierpnia, w wieku 82 lat zmarł Pan Piotr Mankiewicz. Poznaliśmy się w 2000 roku, czyli wówczas gdy powstało w Radzionkowie Muzeum Chleba. Jako historyk byłem zafascynowany pasją z jaką opowiadał o Górnym Śląsku, o chlebie, o tradycjach piekarniczych i cukierniczych. Jako pracownik Urzędu Miasta Radzionków będący odpowiedzialnym między innymi za organizowanie pobytów odwiedzających nasze miasto delegacji cieszyłem się, że mamy tak wspaniałą atrakcję na miarę Polski a może i Europy. Rok później wspólnie organizowaliśmy koncert zespołu niewidomych bandurzystów z Ukrainy na stopniach muzeum. Przez kolejne lata spotykaliśmy się wielokrotnie dzieląc się swoimi, czasem odmiennymi nieco punktami widzenia na kwestie funkcjonowania założonej przez Pana Piotra placówki. Z każdej rozmowy wracałem bogatszy o dobre emocje. Podziwiałem jego skromne, nie wystawne życie kontrastujące z wielkością dzieła, które stworzył. Jego słowa: "Zróbmy coś dla innych" powinny się stać duchowym testamentem, pozostawionym nie tylko politykom i samorządowcom, ale nam wszystkim. Za swoją ponadprzeciętną działalność na rzecz Radzionkowa i Bytomia Piotr Mankiewicz został nagrodzony wieloma nagrodami i odznaczeniami w tym najbardziej znaczącym radzionkowskim wyróżnieniem „Crux Adalberti" oraz Medalem Miasta Bytomia.

Z kolei 30 sierpnia zmarł były proboszcz radzionkowskiej parafii Św. Wojciecha ks. Ernest Grajcke. Zmarł w sześćdziesiątym roku kapłaństwa, mając 83 lata. Okres jego duszpasterskiej posługi w Radzionkowie przypadł na trudne czasy stanu wojennego oraz przemian ustrojowych na przełomie lat 80-tych i 90-tych. Pamiętam Go gdy osobiście rozdzielał dary, które przychodziły z zachodu do podziału pośród parafian. Jako dawny ministrant wspominam go jako surowego i wymagającego proboszcza z jednej strony, a z drugiej wrażliwego na krzywdę i troszczącego się o parafię dobrego gospodarza. Sprowadził do Radzionkowa z Gniezna relikwie Św. Wojciecha i rozpoczął budowę kościoła Św. Stanisława na Sójczym Wzgórzu. W „czasach bytomskich" ks. Ernest Grajcke popierał dążenia do odzyskania praw miejskich przez Radzionków. Gdy w 2008 roku odbierał od Burmistrza Gabriela Tobora Nagrodę Honorową „Crux Adalberti" był pełen podziwu dla kierunku, w jakim rozwija się miasto. Miasta Radzionków i Bytom straciły dwie wielkie osobowości i osobistości. Będzie nam wszystkim ich bardzo brakowało.

Maciej Droń
bytomian, muzealnik i przewodnik

Wakacyjne selfie

Jak wielu z Państwa, wróciłem niedawno z wakacji, które spędziliśmy rodzinnie nad Bałtykiem. Jako osobniki nieplażujące, spędzaliśmy czas włócząc się po okolicznych miejscowościach i zwiedzając co się dało. A że lubię fotografować, taszczyłem w charakterze kamienia młyńskiego u szyi moją starą lustrzankę z wielkim obiektywem, wzbudzając oczywiście uśmiechy politowania wśród wypoczywających rodaków. Wszak nawet najgłupsze dziecko wie, że zdjęcia robi się smartfonem. Ma ów wynalazek tę przewagę nad normalnym aparatem fotograficznym, że można nim łatwo zrobić zdjęcie samemu sobie, czyli tak zwane „selfie". I właśnie o to idzie.

Po kilku dniach obserwowania ludzi, którzy za ciężkie pieniądze przyjechali na drugi koniec kraju żeby wypocząć w pięknym otoczeniu, stwierdziłem, że fotografują oni właściwie wyłącznie siebie. Wszędzie: na plaży, w restauracji, na ulicy, na nadmorskim deptaku, w muzeum – obojętnie. Pstryk i leci fota na „fejsika" albo podobny portal (nie używam, nie znam tych wszystkich nazw). Kiedyś siedząc w nadmorskiej knajpie obserwowałem przez pół godziny faceta, który przysiadł na betonowym falochronie. W ciągu tego czasu gość wykonał sobie pewnie ze dwadzieścia „selfiaczków" na tle falującego morza, wyczyniając akrobacje przeznaczonym do tego specjalnym kijkiem ze smartfonem na końcu. Zarazem – co też zaobserwowałem – ci sami ludzie, którzy do znudzenia reprodukują swoje facjaty i wysyłają je w cyfrową przestrzeń, często nie potrafią użyć rzeczonego smartfona do tego, do czego został on wymyślony: do ułatwiania sobie życia. Nie umieją znaleźć adresu, kupić biletu na pociąg, zarezerwować stolika, zamówić taksówki itd.

Wyobraźmy sobie człowieka, który wychodzi rano z domu, zaczepia na ulicy pierwszą napotkaną osobę i namawia ją tu i teraz do oglądania albumu z rodzinnymi zdjęciami, który wziął z sobą. Ale wariat, powiedzą Państwo. Jednak jeżeli ten sam facet właduje te wszystkie zdjęcia w powszechnie dostępne miejsce w internecie, to nikogo to nie zdziwi. A czy tak naprawdę jest tu jakaś różnica? Ja nie widzę. To pewnie przez tę starą lustrzankę, którą taszczę ze sobą, żeby fotografować widoczki.

Łukasz Kohut
poseł do Parlamentu Europejskiego,
politolog, fotograf

Bele do przodku!

Kolejna piękna bramka na wyjeździe. Tym razem udało się wystawić monodram Teatru Korez„Mianujom mie Hanka" na Campusie – Polska przyszłości. Zainteresowaliśmy śląską historią i językiem śląskim młode pokolenie demokratów z całej Polski. To ziarno musi zakiełkować i urodzić w końcu zrozumienie dla śląskich aspiracji, które nie są groźne dla Polski – mogą ją tylko wzmocnić.

Wymyśliłem ten koncept dawno, dawno temu. Jeszcze zanim nie byłem aktywnym politykiem. Już wtedy zauważyłem, że strach przed Śląskiem wynika w Polsce głównie z niewiedzy. W 2016 roku, kiedy wróciłem z emigracji i kiedy po raz pierwszy zobaczyłem spektakl w Katowicach i fantastyczną Grażynę Bułkę w akcji – wiedziałem, że to jest to! Wcześniej tylko „Cholonek"Teatru Korez i „Czarny ogród" Małgorzaty Szejnert tak mną wstrząsnęły. Później wielkie emocje wywołał u mnie „Byk" Teatru Śląskiego Szczepana Twardocha w brawurowej roli Roberta Talarczyka. Ale na „Byka" przyjdzie jeszcze czas, najpierw trzeba zasiać jakąkolwiek wiedzę o naszym fantastycznym regionie i jego całkowicie odmiennej historii. Po naszym heroicznym - także logistycznie - wykonie spektaklu w Parlamencie Europejskim sztuka dostała „szwungu". Dokładnie tak jak to sobie zaplanowałem, a wcześniej wymarzyłem. Bo wierzę, że je ona wytrychem do zrozumienia Śląska przez Polaków. I to się powolutku dzieje. 9 października kolejny „wyjazd" – tym razem Hanka zawita do Warszawy i do Teatru Studio. Wspólnie z Adamem Michnikiem, Hanną Machińską i Adamem Bodnarem opowiemy o Śląsku, opowiemy o tym co przeżyliśmy w Brukseli, gdzie ponad 200 osób przeżyło „śląskie katharsis".

Zaproszę na to wydarzenie do Warszawy liderów politycznych partii opozycyjnych, zaproszę media krajowe i liderów opinii publicznej, bo głęboko wierzę, że Śląska nie można się bać - Śląskiem trzeba się chwalić, a język śląski musi w końcu przebić szklany, warszawski sufit. I co prawda nie udało się na razie dostać zielonego światła na wystawienie sztuki w polskim Sejmie – Pani Marszałek z PiS zablokowała nasze starania, ale wierzę, że już po wyborach – wygranych przez opozycję – Hanka zawita także do Sejmu – a później ślonsko godka zostanie w końcu uznana za język regionalny, a Ślązacy za mniejszość etniczną.

Bele do przodku!

eprasa.pl 76a7c30da8

Park Ludowy wygląda lepiej. O wiele lepiej

MIECHOWICE. KTO NIE BYŁ DAWNO (ALBO W OGÓLE) W PARKU LUDOWYM, TEN POWINIEN KONIECZNIE GO ODWIEDZIĆ. MIEJSCE TO PRZESZŁO KOMPLEKSOWĄ METAMORFOZĘ I PREZENTUJE SIĘ TERAZ WSPANIALE.

BYTOM.PL

Na terenie parku postawiono wiele nowych urządzeń.

Tomasz Nowak

Park Ludowy wraz z odnowionym niedawno Pałacem Tiele-Wincklerów jest bardzo popularnym miejscem spacerów nie tylko dla mieszkańców Miechowic. Wielu z nich od dawna domagało się rewitalizacji tego miejsca i jego uporządkowania. Te oczekiwania zostały teraz spełnione.

Spacer po zmroku

Lista prac wykonanych w parku jest bardzo długa. Przebudowano alejki, stworzono plac zabaw i siłownię zewnętrzną, zamontowano nowe ławki i kosze na śmieci, a także zainstalowano oświetlenie i monitoring. W sumie przy alejkach stanęło 171 latarni, jest też aż 98 czujników ruchu. Dzięki temu pomiędzy starymi drzewami można z powodzeniem i co ważne w pełni bezpiecznie spacerować nie tylko za dnia, ale też po zapadnięciu zmroku.

Są też dobre informacje dla dzieci, które już wcześniej lubiły tu zaglądać. Z myślą o nich znacząco powiększono strefy rekreacji oraz sportu. Dodatkowo świetnie je wyposażono. W strefie rekreacji znajdziemy między innymi huśtawkę, zjeżdżalnię, pieńki do balansowania, równoważnię oraz mostek. Nie zabrakło piaskownicy dla najmłodszych. Zapewniono też urządzenia do ćwiczeń, z których mogą korzystać niepełnosprawni i seniorzy.

Konserwatorzy mieli baczenie

Inwestycja kosztowała 3 mln zł i była możliwa dzięki pozyskaniu przez miasto środków z Unii Europejskiej w kwocie prawie 2,8 mln zł. Całość przedsięwzięcia nadzorowali zarówno Miejski, jak i Wojewódzki Konserwator Zabytków. Było to konieczne, ponieważ miechowicki park od dawna znajduje się w rejestrze zabytków, a rosnący na jego terenie platan klonolistny „Jan III Sobieski" już w roku 1973 roku uznany za pomnik przyrody.

Przy okazji prac w Miechowicach i z tej samej puli dofinansowania zajęto się też innymi częściami naszego miasta. I tak w Bobrku przy ul. Stalowej i Niemcewicza trwa urządzanie nowych alejek, chodników i podjazdów dla wózków. Przewidziano też rozbudowę placu zabaw.

Niewidomi też przeczytają

Z kolei przy ul. Kochanowskiego w Rozbarku część prac już za nami. Jak dotąd przygotowano strefę rekreacji, aktywności fizycznej i integracji sąsiedzkiej, jest prócz tego wybieg dla psów, pojawiły się też lampy. Sporo działo się i dzieje przy ulicy Staffa i Witczaka. Rozpoczęły się tam prace, w ramach których powstanie ogród pamięci i przystań rowerowa, zaś przy ul. Staffa, pomiędzy promenadą a parkingiem, ma pojawić się oświetlenie i więcej zieleni.

W Śródmieściu przy Sienickiego oraz ul. Grabowej powstały nowe miejsca rekreacji oraz międzypokoleniowych spotkań. Mieszkańcy nudzić się nie powinni, bo mają do dyspozycji boiska do gry w bule, koszykówki oraz powiększony placu zabaw. Wykonawca zamontował również monitoring, nowe ogrodzenie, oświetlenie, nowe ławki i kosze na śmieci. Przy skrzyżowaniu alejek stanął pylon informacyjny z tablicą tyflograficzną w języku Braille`a. ■

Park atrakcyjny dla mieszkańców

- Przeprowadziliśmy szereg prac, które mają sprawić, by miechowicki park się atrakcyjniejszy dla odwiedzających go mieszkańców i turystów - mówi **Michał Bieda,** zastępca prezydenta Bytomia. - Odnowa Parku Ludowego była realizowana w ramach dużego unijnego projektu obejmującego rewitalizację terenów w Śródmieściu, Bobrku, Miechowicach i Rozbarku. Jego wartość wyniosła ponad 7,8 mln zł.

ŚRÓDMIEŚCIE

Na Katowickiej wciąż poprawiają

BYTOM.PL

Usuwanie niedoróbek trwa

Poprawienie niedoróbek pozostałych po remoncie ulicy Katowickiej weszło w nową fazę. Wiązało się to z koniecznością zamknięcia odcinka pomiędzy ul. Zamenhofa, a Rostka.

Przypomnijmy, że Katowicka przeszła w ostatnich miesiącach ogromną metamorfozę. Niestety, nie z wszystkich jej efektów bytomianie mogą być zadowoleni. Zamontowane na ulicy płyty częściowo są uszkodzone, kruszą się i odklejają od podłoża. Trzeba je naprawić, bądź też wymienić, czym w ramach robót gwarancyjnych i na zlecenie bytomskiego Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zajmuje się wykonawca inwestycji, czyli firma NDI Sopot.

Zastosowana podczas prac naprawczych technologia prac wymaga całkowitego wstrzymania ruchu pojazdów. Okazuje się bowiem, że wykonawca musi oczyścić podłoże z pozostałości kleju, kamieni i pyłów, a następnie dokładnie je wysuszyć. Dopiero później może zabrać się za montowanie nowych płyt wykorzystując przy tym żywicę epoksydową.

Część prac gwarancyjnych już za nami. Firma NDI Sopot zajęła się dwoma odcinkami ulicy Katowickiej: od skrzyżowania z ul. Matejki do ul. Korfantego i od ul. Korfantego do ul. Zamenhofa. W minionym tygodniu natomiast ruszyły roboty na odcinku od ul. Zamenhofa do ul. Rostka. Potem przyjdzie czas na ostatni już fragment od ul. Rostka do pl. Sikorskiego.

Do czasu zakończenia prac na odcinku od ul. Zamenhofa do ul. Rostka kierowcy będą musieli korzystać z przygotowanych na czas robót objazdów. I tak dojazd do ul. Rostka dla pojazdów jadących ulicą Katowicką od strony skrzyżowania z ul. Matejki będzie możliwy następującymi ulicami: Korfantego - Krakowską - Józefczaka - Piastów Bytomskich - Katowicką; dojazd do ul. Korfantego dla pojazdów jadących ulicą Katowicką od strony placu Sikorskiego będzie możliwy następującymi ulicami: Rostka - Miarki - Matejki - Katowicką.

Kiedy wykonawca zakończy zadanie, MZDiM ponownie sprawdzi stan nawierzchni. Odebranie robót będzie możliwe dopiero po stwierdzeniu, że tym razem wszystko zrobiono należycie. **IZO**

CROSS BROTHERS

Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie":
15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

REKLAMA

eprasa.pl 76a7c30da8

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!

• Miechowice, ul. Daleka 12
• Miechowice, ul. Francuska 60
• Stolarzowice, hala targowa Bytom
• Szombierki, ul. Orzegowska 6
• Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
• Bytom, ul. Wrocławska 11
• Bytom, Rynek
• Bytom, ul. Łużycka 2a
• Szombierki, ul. Mazurska 3
• Bytom, pl. Akademicki 7
• Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

Połączą drogi na Księżej Górze

RADZIONKÓW. ROZPOCZĘŁA SIĘ BUDOWA DROGI, KTÓRA POŁĄCZY UL. KSIĘŻOGÓRSKĄ ORAZ DĄBROWSKIEJ. TO ZNACZNIE UŁATWI JAZDĘ PO MIEŚCIE.

Tomasz Nowak

Jeszcze kilka lat temu górująca nad Radzionkowem i zamieszkała przez wiele osób Księża Góra była słabo skomunikowana z resztą miasta. Dostać się na nią można było jedynie przez wąski wiadukt kolejowy od strony placu Letochów oraz trasą biegnąca od obwodnicy biegnącej w stronę Piekar Śląskich i Świerklańca.

Zaplanowane i częściowo już zrealizowane inwestycje sporo w tej kwestii zmienią. Trwa przebudowa wspomnianego wiaduktu, który zostanie poszerzony. To część modernizacji łączącej północ z południem linii kolejowej nr 131. Zbudowano trasę wiodącą od ul. Nieznanego Żołnierza w Rojcy do usytuowanej na Księżej Górze ul. Dąbrowskiej. Teraz zaś ruszyła budowa łącznika, którym dotrzemy z niej do ul. Księżogórskiej, a tą z kolei wydostaniemy się na obwodnicę.

Kiedy przedsięwzięcie zostanie zrealizowane, będzie można przejechać z Rojcy na obwodnicę całkowicie omijając centrum Radzionkowa. To pozwoli na usunięcie z niego nadmiernego ruchu i zapewni kierowcom poważne usprawnienia.

W minionym tygodniu oficjalnie przekazano plac budowy pod inwestycję. W jej ramach powstanie droga o długości ok. 340 metrów. W planach jest nie tylko jezdnia o nawierzchni asfaltowej, ale także chodniki, zjazdy do poszczególnych posesji (ta część miasta intensywnie jest zabudowywana) oraz ścieżka rowerowa. Pomyślano o stworzeniu kanalizacja deszczowej i oświetlenia ulicznego. Prace potrwają do końca przyszłego roku. ■

MIASTO

4 miliony 160 tys zł.

tyle pochłonie budowa. Pieniądze w połowie pochodzą z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, resztę miasto dołoży z własnego budżetu.

BRICO MARCHÉ
Z pasją do domu i ogrodu
BYTOM-STROSZEK
UL. NARUTOWICZA 11

Gazetka dostępna online na: www.bricomarche.pl i w aplikacji
zeskanuj kod

4 urodziny Bricomarche na STROSZKU
– świętujemy od 11 września br.

wiele PROMOCJI – dla dorosłych,
a dla DZIECI – małe niespodzianki i duży dmuchany zamek – szczegóły w sklepie

HIT! 6,99
Wrzosiec
doniczka: 11 cm
wys. 35 cm

HIT! 74,99
Suszarka do żywności
moc: 125 W
5 sit
pokrywa z regulowanymi otworami wentylacyjnymi
BROWIN

Oferta ważna od 6 do 16 września 2023 r. lub według terminów podanych przy produktach.
Produkty dostępne są do wyczerpania asortymentu. Sprawdź na ostatniej stronie listę sklepów oferujących produkty z gazetki.
Ceny w gazetce oznaczone emblematem TANIO Z BRICO obowiązują przy zakupach z kartą lub aplikacją BRICO, w sklepach stacjonarnych.
Ceny bez karty i aplikacji można sprawdzić w sklepie stacjonarnym lub na www.bricomarche.pl

Dołącz do nas YouTube

REKLAMA

SHARK
TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

eprasa.pl 76a7c30da8

Pracownicy PEC z medalami od prezydenta RP

BYTOM. 26 PRACOWNIKÓW PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ ZOSTAŁO ODZNACZONYCH ZŁOTYMI MEDALAMI PREZYDENTA RP ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ. UROCZYSTE UHONOROWANIE ZAŁOGI MIAŁO MIEJSCE W MINIONĄ ŚRODĘ, W PAŁACU TIELE-WINCKLERÓW W MIECHOWICACH. MIEJSCE WYBRANO NIE BEZ POWODU, PONIEWAŻ BYTOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DO ZABYTKOWEGO OBIEKTU RÓWNIEŻ DOSTARCZA CIEPŁO.

26 najbardziej zasłużonych pracowników PEC w Bytomiu zostało odznaczonych złotymi medalami.

Marcin Pawlenka

Złotymi Medalami za Długoletnią Służbę uhonorowano najbardziej zasłużonych i najdłużej zatrudnionych w bytomskim PEC pracowników. Odznaczenia podczas uroczystości w Pałacu w Miechowicach wręczał wojewoda śląski Jarosław Wieczorek. Okazja do świętowania była podwójna, ponieważ bytomski PEC, który dostarcza ciepło do mieszkańców Bytomia i Radzionkowa, w tym roku obchodzi 50 lecie istnienia.

Prestiżowe odznaczenia odebrali: Zbigniew Delijewski, Janusz Dolibóg, Joachim Garbolino, Grzegorz Grzyb, Henryk Kaleja. Maria Kasperczyk. Bożena Kozakowska, Ginter Kulik, Andrzej Kuziorowicz, Renata Luty, Zbigniew Łukawski, Grażyna Małolepszy, Marek Mrozek, Andżelika Nazar, Krzysztof Pokorski, Roman Poloczek, Bogusław Pradelok, Barbara Różycka, Krystyna Różycka, Zbigniew Skrobek, Adam Smutek, Marek Wężyk, Krzysztof Wójcik, Krzysztof Wroński, Dariusz Wysypoł oraz Marek Zawiślak. ■

BARBARA RÓŻYCKA

Pracę w bytomskim PEC rozpoczęłam zaraz po studiach. To była moja pierwsza praca na stanowisku mistrza w kotłowni, potem byłam zastępcą kierownika , następnie kierownikiem działu eksploatacji i w końcu trafiłam do dyrekcji. W pewnym momencie zmieniłam pracę i trafiłam do bytomskich wodociągów. Jednak 11 lat temu wróciłam do PEC na stanowisku specjalisty ds. technicznych w dziale inwestycji, gdzie nadzorowałam projekty dofinansowywane ze środków Unii Europejskiej. Po powrocie do tej firmy stwierdziłam, że ta atmosfera, która tutaj jest to jest właśnie to o co chodzi. Dzięki życzliwości dyrekcji, po osiągnięciu wieku emerytalnego pracowałam jeszcze cztery lata dłużej.

MARIA KASPERCZYK

Pracuję w firmie od 1988 roku. Jest to sporo czasu. Była zastępcą kierownika działu, byłam też w Radzie Nadzorczej przez pięć kadencji. Zajmuję się sprawami ekonomicznymi. Jestem bardzo związana z tą załogą i cenię sobie bardzo tę współpracę. Chciałam bardzo pozdrowić wszystkich pracowników firmy, również tych którzy wieloletnich, którzy zakończyli już współpracę.

BOGUSŁAW PRADELOK

W PEC jestem zatrudniony od 1994 roku. Zaczynałem jako elektryk. Później przeszedłem na dyspozycję i od 2000 roku pracuję jako dyspozytor mocy. Moja praca polega na obsłudze eksploatacji sieci ciepłowniczej, obsłudze klientów. Odbieram telefony od odbiorców, regulujemy ciepło. Nie wyobrażam sobie innej pracy w innym miejscu. Nigdy nie chciałbym jej zmienić. Do emerytury zostały mi trzy lata, więc tym bardziej nie wyobrażam sobie zmiany miejsca zatrudnienia.

ŚRÓDMIEŚCIE

Trzymał jaszczurki, węże i pająki w plastikowych pudełkach

Kilkadziesiąt zwierząt egzotycznych przechowywał w swoim mieszkaniu mieszkaniec Bytomia. Miał na to stosowne pozwolenia, ale losem swych podopiecznych zbytnio się nie przejmował. Trzymał ich w plastikowych pudełkach.

Sprawa wyszła na jaw po tym, jak w miniony poniedziałek do drzwi jednego z mieszkań w Śródmieściu zapukali bytomscy policjanci zajmujący się przypadkami przestępczości gospodarczej. Towarzyszył im Powiatowy Inspektor Weterynarii. Okazało się, że właściciel lokalu urządził w nim niezłe egzotarium złożone z kilkudziesięciu pytonów, gekonów, pająków oraz jaszczurek.

Na ich przechowywanie bytomianin miał wprawdzie wymagane przepisami pozwolenie, ale zdaniem kontrolerów nie zapewnił im odpowiednich warunków bytowych. Zwierzęta zamiast w odpowiednio urządzonych terrariach żyły w zwykłych plastikowych pojemnikach, jakie można za parę złotych dostać w wielu sklepach.

POLICJA.BYTOM.PL

W takich pudełkach trzymał zwierzęta mieszkaniec Śródmieścia

Decyzją Powiatowego Inspektora Weterynarii wdrożono program naprawczy. Hodowcę zobowiązano do niezwłocznej poprawy warunków bytowych zwierząt. Ma to zrobić w ściśle wyznaczonym terminie. To jednak najmniejszy z jego kłopotów. Grożą mu bowiem nawet trzy lata więzienia za znęcanie się nad zwierzętami. Tak bowiem jego postępowanie zakwalifikowano.

Przy okazji tego zdarzenia policjanci przypominają: zwierzę nie jest zabawką, ani rzeczą i wymaga należytej oraz troskliwej opieki. - To istota żywa, która czuje i cierpi. Jeśli nie potrafimy w odpowiedni sposób zadbać o jej potrzeby, nie decydujmy się na zakup - stwierdza kom. Anna Lenkiewicz, pełniąca obowiązki rzecznika prasowego bytomskiej komendy policji. **TON**

Konwencja wszystko wyjaśnia

Dodaje poza tym: - Znęcanie się nad zwierzętami jest przestępstwem, które należy zgłosić organom ścigania. Osobom łamiącym prawo w tej kwestii grozi kara do 3 lat więzienia, a w przypadku, gdy sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem, do 5 lat pozbawienia wolności. **Kom. Anna Lenkiewicz** zwraca też uwagę na inny bardzo ważny fakt: - Warto podkreślić, że do sprzedaży jest oferowanych wiele gatunków zwierząt egzotycznych, które nie należą do łatwych w hodowli i wymagają specjalnego traktowania. Przypominamy, że w większości przypadków hodowla zwierząt egzotycznych wymaga stosownych zezwoleń. Polska jest stroną Konwencji o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, zwanej także Konwencją Waszyngtońską (CITES). Celem tej międzynarodowej umowy jest ochrona roślin i zwierząt zagrożonych wyginięciem. Pozwala ona kontrolować, czy handel przedstawicielami tych gatunków nie zagraża ich przetrwaniu - wyjaśnia policjantka.

eprasa.pl 76a7c30da8

To jest imponujące miasto!

FILIP SPRINGER JEST REPORTEREM, AUTOREM SZEREGU KSIĄŻEK, KTÓRY ZAJMUJE SIĘ PRZESTRZENIĄ POLSKICH MIAST. ROZMAWIALIŚMY Z NIM PODCZAS NIEDAWNEGO FESTIWALU LITERACKIEGO MIEDZIANKA PO DRODZE, KTÓRY NA JEDEN DZIEŃ ZAWITAŁ TAKŻE DO BYTOMIA.

Marcin Hałaś

Springer pisze książki o polskich miastach oraz ich przestrzeni architektonicznej i tożsamościowej. Interesują go mniejsze miasta, a przede wszystkim te leżące na tzw. Ziemiach Odzyskanych. - Fascynuje mnie stan skupienia pejzażu na ziemiach, na których kiedyś mieszkali Niemcy - mówił niedawno w Bytomiu. To wyznanie potraktowaliśmy jako pretekst do rozmowy.

Czy w swoich reporterskich wędrówkach natknął się Pan na Bytom?

Natknąłem się na Bytom bynajmniej nie przy okazji któregoś z moich tekstów, bo o tym mieście nie pisałem. „Miasto archipelag. Polska mniejszych miast" jest książką o dawnych miastach wojewódzkich, więc Bytom się na tę listę „nie łapał". No i Bytom nie jest mniejszym mniejszym miastem - on jest średnim miastem, czy też - co by nie mówić - dużym jak na polskie standardy. Jest też bardzo wielkomiejski: zarówno jego historia, układ, urbanistyka, typ zabudowy nie sugerują małomiasteczkowości, czy średniomiasteczkowości. To jest przecież imponujące miasto - z placami, ulicami, reprezentacyjnym dzielnicami, takimi jak Kneifeld. W tym sensie Bytom jest bardzo wielkomiejski.

W orbitę Bytomia wszedłem, kiedy pomagałem Agacie Listosz-Kostrzewie w pisaniu jej książki „Ballada o śpiącym lwie". Wydawnictwo Dowody ma taki zwyczaj, że debiutantom przydziela kogoś bardziej doświadczonego, kto patrzy przyjaznym okiem na to, co oni robią i służy wsparciem. Agata mojej pomocy nie potrzebowała, natomiast ja czytałem te teksty zanim ukazały się w książce i sobie w ten sposób Bytom jakoś przyswajałem. Później byłem tu kilka razy przy okazji współpracy z National Geographic i wtedy to miasto dokładnie „schodziłem".

Czy jest w Bytomiu jakieś miejsce, które Pana szczególnie zachwyca, frapuje?

Bardzo mi się podobał Kneifeld. Ale to jest dość oczywiste. Każdy, kto tam pójdzie, to się tym miejsce zachwyci - tak myślę. Ogromnie podoba mi się Rozbark, plac świętej Barbary, tam jest taka fajna architektura protomodernistyczna, wygląda to spektakularnie. Ale też Bobrek z jego centralnym placem otoczonym familokami. W Bytomiu jest wiele takich miejsc, które mnie jakoś rajcują.

BYTOM.PL

Filip Springer w czasie spotkania na scenie Bytomskiego Centrum Kultury

W Bytomiu została zrewitalizowana kopalnia Rozbark. To przykład sukcesu - działa tam Teatr Tańca i Centrum Sportów Wspinaczkowych. Społecznicy zabiegają o rewitalizację Szybu Krystyna i Elektrociepłowni Szombierki. W czasie spotkania w Bytomskim Centrum Kultury mówił Pan o katastrofie klimatycznej, do której doprowadziła rewolucja przemysłowa i emisja dwutlenku węgla. A kopalnia, elektrociepłownia to obiekty, które wydobywały i spalały olbrzymie ilości węgla. Warto je rewitalizować? Czy miasta takie jak Bytom powinny pielęgnować swoją przemysłową tradycję?

Oczywiście, że tak. Nie można patrzeć na tę tradycję ahistorycznie. Na Górnym Śląsku rozwijano w XIX wieku przemysł, górnictwo. My dzisiaj patrzymy na to z perspektywy katastrofy klimatycznej, antropocenu i tych wszystkich ponurych rzeczy, jakie dzieją się z planetą, natomiast wtedy to był najnowocześniejszy sposób myślenia. To się wydarzało wtedy na Śląsku, było czymś najnowocześniejszym, pewnie porównywalnym z dzisiejszą Doliną Krzemową. Śląsk, a wiec i Bytom, był jednym z centrów najbardziej progresywnego, nastawionego na przyszłość myślenia o świecie. To dziedzictwo jest ważne również z punktu widzenia budowanej na pracy tożsamości mieszkańców, to część naszej kultury, która nie jest czymś stałym, ale czymś ewoluującym. Jak najbardziej powinno się takie miejsca zachowywać. Inna rzecz, w jaki sposób to robić, jaką doktrynę konserwatorską do tego przyłożyć i czy w ogóle mamy narzędzia prawne, pozwalające na przykład pielęgnować dziedzictwo z uwzględnieniem rozpadu.

Dr Jerzy Gorzelik, przewodniczący Ruchu Autonomii Śląska, powiedział kiedyś: „Dać Polsce Śląsk to tak, jak dać małpie zegarek. No i po 80 latach widać, że małpa zegarek zepsuła." Bytom jest miastem bardzo okaleczonym zniszczonym. Czy Pana zdaniem Bytom jest dowodem na potwierdzenie tezy Gorzelika?

Wiem, że wchodzę na ogromną minę, odpowiadając na to pytanie. Ja się trochę z tym zgadzam, a trochę uważam, że nie ma sensu o tym gadać. Napisałem książkę o tym jak na ziemiach kiedyś niemieckich traktowano krajobraz. Traktowano go często z ogromną klasą, mimo że go eksploatowano ponad miarę. Niemcy byli cywilizacją, która inaczej podchodziła do krajobrazu, inaczej organizowali swoje życie, przestrzeń. W obserwowaniu tej cywilizacji bardzo często towarzyszy mi podziw i zazdrość, bo my tego nie mamy. Natomiast z drugiej strony - do niczego nas ten wniosek nie prowadzi.

Dlatego w mojej nowej książce „Mein Gott, jak pięknie" właściwie nie zajmuję się tym, co się stało z tymi ziemiami, jak się stały polskie. Do czego nas doprowadzi wniosek, że Polacy traktują te ziemie często gorzej, niszczą ich harmonię krajobrazową? Możemy pozostać na poziomie partykularnej refleksji, że Polacy zniszczyli jakiś kawałek miasta, krajobrazu, zresztą socjalizm miał też w tym mocny udział. Ale co dalej? Dzisiaj o wiele bardziej potrzebna jest refleksja ogólniejsza, taka ponadnarodowa: jak człowiek zachowuje się wobec krajobrazu, czy traktuje go jak zasób? A jeżeli tak, to czy jako zasób wyczerpywalny? Taka refleksja może być pomocna wobec spraw, przed jakimi stoimy: katastrofy klimatycznej, załamania bioróżnorodności i wszystkich problemów ekologicznych. ■

BYTOM, MIASTECZKO ŚLĄSKIE, TARNOWSKIE GÓRY

Aforyzmy na wąskich torach

Jadąc kolejką wąskotorową z Bytomia do Miasteczka lub też z powrotem możemy teraz nie tylko podziwiać piękne, najczęściej przyrodnicze i postindustrialne widoki, ale też zaczytywać się w aforyzmach. Umieszczono je w wagonach na ławkach.

Autorem aforyzmów - błyskotliwych, celnie oraz zabawnie, a do tego z przekąsem komentujących otaczającą nas rzeczywistość, ale też i zawierających gorzkie wnioski jest dr Łukasz Zimnoch. To mieszkający w Radzionkowie prezes Stowarzyszenia WRAZIDLOK, a zarazem pomysłodawca Szlaku Magnatów Przemysłowych. Nasi czytelnicy znają go bardzo dobrze, gdy jest stałym felietonistą „Życia Bytomskiego", a jego oryginalne sentencje nie raz już zamieszczaliśmy w rubryce „Cytat tygodnia".

Mądrość żywi się rozmową,
głupota jest samowystarczalna.

Jeśli masz korzenie,
na pewno coś z ciebie wyrośnie.

Wspomniane Stowarzyszenie było pomysłodawcą akcji „Pociąg do przeszłości - Wrazidloki współpracują z Kolejarzami", która trwała przez całe wakacje i zakończyła się w miniony weekend. W jej ramach zorganizowano cykl wycieczek kolejowych. Ich uczestnicy spacerowali po Hałdzie Popłuczkowej i zwiedzali Dworzec Bytom-Karb Wąskotorowy, a co najważniejsze jechali wąskotorówką.

Ostatnia rajza była szczególna, bo na ławkach w wagonach pojawiły się metalowe tabliczki z wygrawerowanymi aforyzmami Zimnocha. - WRAZIDLOKI opowiadają o wspaniałości Górnego Śląska. Organizujemy konwentykle, rajzy i peregrynacje. Stworzyliśmy stałe pokazy mappingowe na fasadzie Pałacu Kawalera w Świerklańcu, rozwijamy aktywności, które budują świadomość historyczną Górnego Śląska. Cieszymy się na współpracę z Kolejarzami, mamy nadzieję, że liczba entuzjastów historii regionu dzięki cyklowi rajz kolejowych dynamicznie będzie rosła - mówi Zimnoch.

Jego sentencje znajdziemy także na ławkach w parku świerklanieckim.

eprasa.pl 76a7c30da8

Pozarządowi urządzili sobie fajer

ŚRÓDMIEŚCIE. FAJER TO PO ŚLĄSKU IMPREZA, UROCZYSTOŚĆ, PRZYJĘCIE. CZŁONKOWIE BYTOMSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH NAZWĘ FAJER ZAREZERWOWALI DLA SWOJEGO DOROCZNEGO FESTIWALU. JEGO DRUGĄ EDYCJĘ ZAPLANOWALI NA MINIONĄ SOBOTĘ. JAK TO NA FAJERZE, DZIAŁO SIĘ BARDZO DUŻO.

Tomasz Nowak

Na miejsce imprezowania wybrano plac Sobieskiego, bo tuż społecznicy mają swą siedzibę - mowa rzecz jasna o Lokalu w Bytomiu. Od wczesnego popołudnia licznie stawili się tam reprezentanci bytomskich NGO, członkowie Bytomskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, a także przedstawiciele władz naszego miasta. Atmosfera była doskonała, pogoda dopisywała, a pełniący rolę gości bytomianie stawili się tłumnie.

Najwięcej gromadziło się ich wokół stoisk przygotowanych (często w bardzo oryginalny i pomysłowy sposób) przez poszczególne organizacje. Właśnie tam prezentowały one swoje dokonania i plany, tam też społecznicy czekali na innych, by o sobie opowiedzieć i zachęcić do współdziałania.

- Życie jest zbyt krótkie, by tak po prostu spędzić je jedynie w pracy i na zajmowaniu się rodziną. Trzeba robić coś jeszcze, w coś się na całego zaangażować. Dlatego zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, temperamentem, czy możliwościami warto przyłączyć się do jakiejś organizacji, poznać tam podobnych sobie ludzi i wspólnie działać, a przy okazji się realizować - przekonywał jeden ze społeczników.

FB JÓZEF WOŹNICKA

Filateliści też mieli swoje stanowisko.

Wokół stoisk też działo się sporo. Ciekawe przedstawienie dla najmłodszych wystawił O! Teatr. Zresztą dzieci miały się w ogóle fajnie na tym fajerze, bo czekały na nie także animacje, zabawy oraz zajęcia gimnastyczne. Interesujący i przyciągający uwagę program zaprezentowali podopieczni Bytomskiego Ogniska Artystycznego i Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców w Bytomiu, pięknie śpiewał Chór Bytomskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Nie zabrakło też widowiskowego pokazu pojazdów zabytkowych, swe ogromne możliwości pokazali bytomscy strażacy. A gdy zapadł zmrok, oglądaliśmy zapierające dech w piersiach show w wykonaniu teatru ognia. Odpalając go z powodzeniem można było krzyknąć: „Fajer!". Bo przecież po angielsku znaczy to: „Ognia!". ■

BYTOM

Wielkie czytanie

„Nad Niemnem" Elizy Orzeszkowej wzięto na warsztat podczas zorganizowanego w zeszłą sobotę Narodowego Czytania. Bytom miał w tej ogólnopolskiej, promującej ideę czytelnictwa akcji swój spory udział.

Do czytania zachęcał Młodzieżowy Dom Kultury nr 1. Fragmenty powieści prezentowali - sięgając często po ciekawe i oryginalne interpretacje - między innymi zastępca prezydenta Adam Fras, naczelnik Wydziały Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego Krystyna Jankowiak-Markwica, szefowa Bytomskiego Centrum Kultury Małgorzata Kamińska-Gola, dziennikarka, pracownik Muzeum Górnośląskiego Anna Jurzyca, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Dariusz Kot oraz lokalni artyści i społecznicy.

Do obejrzenia była wystawa poświęcona Orzeszkowej, młodzież pokazała też opartą na jej twórczości choreografię. **AURE**

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Poznaj kościół ze śląską duszą

Miasta Gwarków

STOWARZYSZENIE Dziedzictwo

Wciąż przez wielu nieodkryty kościół św. Marcina w Starych Tarnowicach to bez wątpienia jeden z najcenniejszych zabytków sakralnych na Górnym Śląsku. Jeśli chcecie poznać jego niezwykle interesującą i bogatą historię, zwiedźcie go z przewodnikiem. Nadarza się ku temu idealna okazja.

Każdy, kto po raz pierwszy przekracza próg tego kościoła, jest pod jego wielkim wrażeniem. Zwiedzający często mówią, że czują, jakby w jednym momencie przenieśli się w czasie o kilkaset lat. Nic dziwnego, świątynia została wzniesiona staraniem lokalnego rycerstwa na początku XV w. a w XVII w. otrzymała zachowane do dziś bogate polichromie, opowiadające m.in. żywot św. Marcina. W dziejach tarnowickiej parafii i wystroju kościoła odnajdujemy ślady po wydarzeniach, które ukształtowały współczesne oblicze Śląska

ARCHIWUM

Przewodnicy oprowadzający po kościele w Starych Tarnowicach opowiadają jego losy posługując się językiem śląskim.

Jest więc ta budowla niemym świadkiem długiej historii Tarnowskich Gór, o której w barwny i intrygujący sposób opowiadają gościom przewodnicy ze Stowarzyszenia Dziedzictwo. Powołano je do życia w roku 2016, a zrzesza ono swoich szeregach oddanych i bardzo aktywnych miłośników historii, których działania koncentrują się właśnie wokół zabytkowego kościoła pw. św. Marcina w Starych Tarnowicach.

Ożywiają wnętrze świątyni

Bezdyskusyjna zasługą członków Stowarzyszenia jest ożywienie tego pięknego wnętrza. W świątyni przygotowali oni między innymi plansze prezentujące skomplikowane losy miasta, a w ofercie mają także oprowadzanie w śląskiej godce. Zwiedzanie z przewodnikiem jest możliwe w każdą ostatnią niedzielę miesiąca, od kwietnia do października o godz. 17.30 oraz dodatkowo w odpust, 11 listopada. Warto skorzystać z tej propozycji i w nietypowy sposób poznawać naszą przeszłość.

Stowarzyszenie Dziedzictwo od samego początku prowadzi bardzo ożywioną i bogatą działalność. Regularnie zaprasza między innymi na cieszące się sporym zainteresowaniem spotkania, koncerty, wykłady, czy widowiskowe warsztaty rekonstrukcyjne. Poza tym poprzez swoje publikacje stara się przybliżyć złożoną historię i kulturę śląskiej ziemi ukształtowaną przez wielowiekową, chrześcijańską tradycję. Warto zajrzeć na stronę Stowarzyszenia Dziedzictwo, a także do jego mediów społecznościowych, aby zdobyć dodatkowe informacje oraz śledzić bieżące wydarzenia: www.sdziedzictwo.pl oraz www.facebook.com/StowarzyszenieDziedzictwo/.

Zaproszenie na Dni Dziedzictwa

Stowarzyszenie organizuje także Dni Dziedzictwa. W tym roku czeka nas siódma już, bardzo ciekawie się zapowiadająca edycja tej imprezy. W niedzielę 17 września o godz. 17.30 zaplanowano koncert „Liberator Hominis" w wykonaniu Schoi Cantorum Minorum Chosoviensis. Zaprezentuje ona cysterskie śpiewy chorałowe pochodzące z XIII wieku

Z kolei w niedzielę 22 października, godz. 17.30 odbędzie się recital klawesynowy zatytułowany „Muzyka i mistyka" Aleksandry Gajeckiej-Antosiewicz. Wydarzenie jest inspirowane postacią św. Hildegardy, pierwszej w historii kompozytorki, mistyczki i zarazem doktor kościoła.

I wreszcie w środę, 1 listopada, o godz. 18. przewidziano koncert „Marzenia o Niebie" w wykonaniu Kariny Bisagi z Zespołem. To muzyczna zachęta do przeżywania tajemnicy śmierci w nadziei zmartwychwstania. Koniecznie wpisz te wydarzenia do swojego kalendarza. ■

eprasa.pl 76a7c30da8

Dzierżawcy i właściciele garaży martwią się, że niebawem nie będą mogli do nich dojechać

Dojazd do garażu prywatną drogą

SZOMBIERKI. GARAŻY JEST PONAD TRZYSTA. PO DRODZE ZNAJDUJĄ SIĘ TEŻ WARSZTATY SAMOCHODOWE. DOJAZD DO NICH JEST MOŻLIWY UL. KAMIENNĄ, KTÓRA JEST... DROGĄ PRYWATNĄ. I TO NAJBARDZIEJ NIEPOKOI NIEKTÓRYCH DZIERŻAWCÓW TERENU, NA KTÓRYM ZNAJDUJĄ SIĘ GARAŻE. SKONTAKTOWALI SIĘ W TEJ SPRAWIE Z NASZĄ REDAKCJĄ.

Marcin Pawlenka

Dzierżawcy garaży zlokalizowanych przy ul. Kamiennej obawiają się, że w końcu dojazd do nich może być uniemożliwiony. Ich kolejną bolączką jest to, że mogą stracić garaże, które znajdują się na terenie należącym do miasta.

- Kupiłem ten garaż w 1989 roku. Były to tereny należące do spółki węglowej, której płaciłem za wynajem terenu. Teraz są to tereny miejskie. Okazuje się, że ul. Kamienna tak naprawdę jest drogą prywatną, a w umowie z miastem jest zapis, że zapewnienie sobie dojazdu do garażu jest po stronie dzierżawcy - mówi Romuald Ryżanowski mieszkaniec Szombierek.

MARCIN

Romuald Ryżanowski obawia się, że niebawem nie będzie mógł dojechać do swojego garażu

Droga publiczna czy prywatna?

Jak udało nam się dowiedzieć w Urzędzie Miejskim w Bytomiu, część ulicy Kamiennej należy do miasta, a część jest faktycznie prywatna. Niezależnie od tego dzierżawcy garażów nie powinni się martwić o dojazd.

- Ulica Kamienna przebiega zarówno na działce gminnej i stanowi drogę wewnętrzną gminy Bytom oraz na działce należącej do osoby prawnej, która nigdy nie była własnością miasta - wyjaśnia Małgorzata Węgiel-Wnuk, rzeczniczka prasowa Urzędu Miejskiego w Bytomiu. - Nadmieniam, że wspomniana działka mająca swój przebieg od ul. Zabrzańskiej do początku garaży, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Szombierki-Południe jest przeznaczona na drogę publiczną 6KDD (droga dojazdowa). Odnosząc się z kolei do pozostałej części drogi, która należy do osoby prawnej, według naszej wiedzy pozostaje na chwilę obecnie drogą ogólnodostępną - dodaje.

Wykup gruntów pod garaże

Część osób posiadających garaże w okolicach ul. Kamiennej wykupiła już grunty od miasta. Wciąż jednak pozostaje wielu dzierżawców, którzy obawiają się, że nie będą mogli wykupić gruntów, a te być może zostaną przez miasto sprzedane komuś innemu.

- Jeśli droga jest prywatna to i teren może stać się prywatny. Nie chciałbym stracić garażu, który kupiłem ponad 30 lat temu - mówi zaniepokojony Romuald Ryżanowski, jeden z dzierżawców terenu.

Jak się okazuje, w bytomskim urzędzie można zabiegać o wykup dzierżawionego dotychczas gruntu. - W tym celu konieczne jest złożenie wniosku w Wydziale Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Bytomiu wraz z odpowiednimi dokumentami. Każdy wniosek wraz z dołączonymi dokumentami jest indywidualnie rozpatrywany przez Wydział Obrotu Nieruchomościami - tłumaczy Małgorzata Węgiel-Wnuk.

Oznacza to, że kwestia wykupu terenów, na którym znajdują się garaże jest otwarta, a miasto nie ma planów co do sprzedaży nieruchomości komu innemu. Z kolei dojazd do garaży od ul. Zabrzańskiej nie powinien spędzać snu z oczu dzierżawcom i właścicielom w związku z założeniami planu zagospodarowania przestrzennego. Niezależnie od tego, do garaży jest jeszcze alternatywna droga od strony jednego z supermarketów znajdującego się przy ul. Zabrzańskiej. ■

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

TEATR ROZBARK

Sobota i niedziela - 16 i 17 września, godz. 19: „Fast Foot Fools / Szybkonodzy Głupcy" - koncepcja, choreografia, reżyseria: Anna Piotrowska.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Czwartek 14 września, godz. 19: Jazz w Beceku - koncert Special Trio: hammondzista Daniel Latorre, trębacz Piotr Krzemiński i perkusista Arek Skolik.
Sobota 16 września, godz. 17: Gabriela Silva i przyjaciele - koncert jubileuszowy.

BECEKINO

11 - 21 września: „Limbo" (dramat, prod. Australia). Od 11 do 14 września - godz. 17, od 15 do 21 września - godz. 19.
„Limbo" to australijski kryminał noir, eksploatujący jeden ze standardowych motywów gatunku: zgorzkniały, ale uczciwy policjant przybywa do zamkniętej społeczności jako ktoś z zewnątrz i stara się wyjaśnić tajemnicę okrytej zmową milczenia zbrodni. Travis Hurley to wypalony zawodowo detektyw, zmagający się z własnymi demonami. Mężczyzna przyjeżdża do odległego górniczego miasteczka w południowej Australii, by raz jeszcze przyjrzeć się nierozwikłanej sprawie, która wstrząsnęła mieszkańcami tego miejsca przed dwudziestoma laty. Doszło wtedy do tajemniczego morderstwa aborygeńskiej dziewczynki. Sprawcy nie złapano, a pobieżnie prowadzone śledztwo szybko zakończono.
11 - 14 września, godz. 17.15: „Siła naszych marzeń" (dramat, prod. Francja).
11 - 14 września, godz. 19: „Bestie" (dramat/thriller, prod. Hiszpania/Francja).
15 - 21 września, godz. 17: „Skończ z tymi kłamstwami" (dramat, prod. Francja).
15 - 21 września, godz. 19.30: „Saint Omer" (dramat, prod. Francja).
Sobota 16 września, godz. 14: André Rieu: „Miłość mieszka pośród nas" - letni koncert z Maastricht 2023.
Niedziela 17 września, godz. 17: „Art Beats: Portret Królowej" (film dokumentalny oparty na książce Paoli Calvetti „Elżbieta II. Portret królowej").

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Środa 13 września, godz. 16.30: Sztuka prehistorii - wykład. Prowadzenie: Martyna Wiecha. Centrum Edukacji, pl. Jana III Sobieskiego 2. **M**

eprasa.pl 76a7c30da8

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

40 lat temu

„Coraz trudniej być spekulantem" - to tytuł tekstu opublikowanego na łamach „Życia Bytomskiego" na początku września 1983 roku. Czytamy w nim: Od stycznia przeprowadzono 2.108 kontroli zakładów usługowych i handlowych. Wzięło w nich udział 1238 osób. Milicjantom pomagał aktyw robotniczy i młodzieżowy, a także ormowcy. Skierowano 68 wniosków do kolegium. 79 osób otrzymało mandaty, w 88 wypadkach wystąpiono o ukaranie do zakładów pracy.

50 lat temu

Pół wieku temu Bytom był nie tylko miastem węgla i stali, ale także... kosmetyków. We wrześniu 1973 roku „Życie Bytomskie" pisało: Wyroby Chemiczno-Kosmetycznej Spółdzielni Pracy „Bytochemia" można spotkać we wszystkich sklepach drogeryjnych i kioskach „Ruchu". Znają je również mieszkańcy NRD, Węgier i Rumunii. W br. „Bytochemię" opuszczą wyroby wartości 82 milionów złotych. Złożą się nań głównie nowości rynkowe m. in. olejek do opalania „Solar", wyroby dla dzieci: szampon „Miki" i zasypka „Bobas" oraz kryształki do kąpieli „Diana".

60 lat temu

„Trzy miesiące więzienia za jednego papierosa" - informacja pod takim tytułem ukazała się w „Życiu Bytomskim" we wrześniu 1966 roku: Z dniem 1 marca 1963 r. kopalnia „Dymitrow" uznana została za kopalnię gazową, w związku z czym wydano specjalne przepisy, zabraniające palenia papierosów na wszystkich oddziałach pod ziemią i w wielu na powierzchni. W trzy miesiące później górnik Edward Sobieralski zlekceważył sobie zupełnie te przepisy i zapalił na dole papierosa. Wydalony został natychmiast z pracy, a obecnie, za sprowadzenie niebezpieczeństwa pożaru w podziemiach kop. „Dymitrow" skazany został przez Sąd Powiatowy na 3 miesiące aresztu. **M**

Genialny barokowy kompozytor rodem z Rozbarku

JUŻ ZA ŻYCIA NAZYWANO GO POLSKIM HÄNDLEM, A Z CZASEM ZYSKAŁ STATUS NAJWYBITNIEJSZEGO TWÓRCY POLSKIEJ MUZYKI BARKOWEJ. GRZEGORZ GERWAZY GORCZYCKI POCHODZIŁ Z ROZBARKU I TU SIĘ WYCHOWAŁ. W MIASTACH GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKIEJ METROPOLII TRWA18. EDYCJA MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU JEGO IMIENIA.

Tomasz Nowak

Właściwie nazywał się Grzegorz Gorczyca. Nie znamy dokładnej daty jego urodzin. Historycy szacują, że stało się to w latach 1665-1667. Rodzice przyszłego genialnego kompozytora: Adam i Anna byli wolnymi kmieciami, należał do nich największy folwark we wsi Rozbark pod Bytomiem.

Pierwszą szkołą Grzegorza Gorczycy była ta działające przy parafii św. Jacka. Około roku 1678 rozpoczął studia na Uniwersytecie Karola w Pradze. Należał do wyróżniających się studentów, ukończył wydział sztuk wyzwolonych i filozofii. Potem rozbarczanin przeniósł się do Wiednia, by przez siedem lat studiować teologię. W efekcie zyskał tytuł licencjata.

Zmiana nazwiska

W roku 1689 lub też rok później znalazł się w Krakowie. Tam też 23 grudnia 1690 (ta data jest już bezsporna) przyjął święcenia niższe: ostiariusza, lektora, egzorcysty i akolity. Później przyszedł czas na subdiakonat, diakonat, a 22 marca 1692 Gorczyca przyjął święcenia kapłańskie. Wtedy też podjął decyzje o formalnej zmianie nazwiska na Gorczycki.

Pierwsze dwa lata jako kapłan pełnił posługę w Akademii Chełmińskiej w Chełmnie na Pomorzu, którą prowadzili księża misjonarza. Gorczycki prowadził wykłady w wyższych klasach, poza tym przygotowywał uczniów do artystycznych występów na scenie. Do jego obowiązków należało też kierowanie kapelą, a dokładniej zespołem instrumentalno-wokalnym kościoła archiprezbiterskiego. Już wówczas zauważono jego ogromny talent muzyczny i nietuzinkowe umiejętności kompozytorskie.

Kapelmistrz na Wawelu

W Chełmnie rozbarczanin długo miejsca nie zagrzał i wrócił do Krakowa. Zamieszkał na Wawelu i objął stanowisko wikariusza katedralnego. W kolejnych latach powierzano stanowisko penitencjarza, czyli spowiednika katedralnego oraz przede wszystkim kapelmistrza katedry wawelskiej z tytułem Magister capellae musices Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis. Kapelmistrzem był do końca życia. Ta odgórna decyzja sprawiła, że Gorczycki skupił się przede wszystkim na od zawsze będącej jego miłością muzyce.

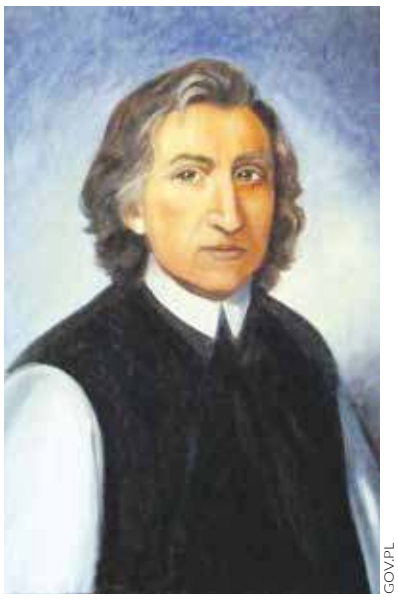

GOV.PL

Grzegorz Gerwazy Gorczycki

Jako kapelmistrz dyrygował zespołem, opracowywał jego repertuar, a co najważniejsze komponował utwory. Gorczycki tworzył głównie muzykę religijną utrzymana w stylu późnego baroku. Znany jest z kompozycji a cappella, ale tworzył też motety, msze, pieśni oraz utwory wokalno-instrumentalne, wykorzystując przy tym bogatą technikę koncertującą, wieloodcinkowe i wersetowe koncerty religijne, a także kantaty zespołowe. Kapela Gorczyckiego szybko zyskała uznanie. Zdaniem znawców muzyki musiała być dobra, skoro potrafiła wykonywać skomplikowane dzieła polskiego Händla. On sam przez specjalistów jest określany najbardziej wybitnym twórcą baroku.

Opiekun więźniów

W hierarchii kościelnej Gorczycki stale awansował. Był miedzy innymi kanonikiem kolegiaty w Skalbmierzu, proboszczem usytuowanego na przedmieściach Krakowa kościoła Bożego Miłosierdzia (zwanym Smoleńskiem). Poświęcał się też opiece nad potrzebującymi. Posługiwał w szpitalu przykościelnym, opiekował się więźniami osadzonymi w basztach zamku. Udzielał się poza tym jako egzaminator w seminarium duchownym.

Zmarł w kwietniu 1734 roku. Pochowano go najprawdopodobniej w kościele Bożego Miłosierdzia. W katedrze wawelskiej zaś na jego część wmurowano tablicę pamiątkową. Pochodzący z Rozbarku duchowny i kompozytor został tam nazwany „Gemma Sacerdotum" – klejnotem kapłaństwa.

Z okazji 25-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej I stop. w Chełmnie, a więc mieście, w którym Gorczycki posługiwał w młodości nadano jej jego imię zawieszono pamiątkową tablicę. O jego twórczości i o nim samym najmocniej przypomina jednak organizowany od wielu lat Międzynarodowy Festiwal, któremu Gorczycki patronuje. Za każdym razem przyciąga on tłumy słuchaczy. W tym roku jest podobnie. ■

WIKIPEDIA.ORG

Tablica poświęcona Grzegorzowi Gerwazemu Gorczyckiemu umieszczona na zachodniej ścianie kościoła Bożego Miłosierdzia w Krakowie. Rozbarczanin pełnił tam funkcję penitencjarza i prepozyta.

eprasa.pl 76a7c30da8

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Wybory to zawsze coś, co powołuje do życia politycznego przedziwne istoty. I taką jedną mamy w naszym okręgu senackim. Kurcze szkoda, że w gazecie nie ma opcji WERBLE. Damy sobie jednak radę, nie ma innego wyjścia - z naszego okręgu kandydować ma do senatu Stan Tymiński!!! O ile podpisy poparcia jego kandydatury zostaną pozytywnie zweryfikowane oczywiście.
Teraz będzie trochę rysu historycznego - w 1990 walczył o wygraną w wyborach prezydenckich z Lechem Wałęsą. W pierwszej turze zostawił w pokonanym polu Tadeusza Mazowieckiego. Jego znakiem rozpoznawczym była czarna teczka w której, jak mówił, były kwity na wszystkich polskich polityków. Kwitów nigdy nie pokazał, ale teczka była okazała. Były podejrzenia, że jest w niej pokaźna ilość rubli rosyjskich za wkład w destabilizowanie polskiej sceny politycznej. Nikt tego oczywiście oficjalnie nie potwierdził, sam Stan także w tej kwestii milczeć wolał. Aktualnie jego żoną jest Chinka Mulan. I to tyle w kwestii aktualnego stanu Stana.

Izabela Domogała wraca do polityki i dostała całkiem niezłe miejsce na listach Prawa i Sprawiedliwości. W czasie pracy w Urzędzie Marszałkowskim miała ksywkę „Czarna Mamba". Żeby było jasne - nie dlatego, że taka jadowita, po prostu jest brunetką. Choć z drugiej strony sprawdziliśmy charakterystykę tego gatunku węży: „W początkowym etapie, reagując na zagrożenie syczy. Atakuje dopiero wtedy gdy widzi, że jej ostrzeżenia nie przyniosły żadnego efektu i czuje, że znajduje się w niebezpieczeństwie". Kurczaczki, może lepiej na dystans...

A za tydzień będzie coś o kasetach z kolekcji bytomskiego radnego PiS Macieja Bartkowa. Wierzymy, że dzięki tej zapowiedzi znów zrobi nam pan FAME na swoim Facebooku :-) **MAK**

Nasze teatry znów ożyły na jedną noc

BYTOM. MIŁOŚNICY TEATRU NIE SPALI W NOCY Z SOBOTY NA NIEDZIELĘ. NIE MOGLI I NIE CHCIELI. CIESZYLI SIĘ KOLEJNĄ NOCĄ TEATRÓW METROPOLII I OBCOWALI ZE SZTUKĄ W OPERZE ŚLĄSKIEJ ORAZ W BYTOMSKIM TEATRZE TAŃCA I RUCHU ROZBARK.

Tomasz Nowak

Zgodnie z nazwą Noc Teatrów z rozmachem obchodzono w całej Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. W wydarzeniu uczestniczyło 14 placówek, które pokazały aż 24 różnego rodzaju spektakli i przygotowały ponad pół setki innych, bardzo zróżnicowanych atrakcji.

U nas też sporo się działo, a widzowie dopisali. Bytomski Teatr Tańca i Ruchu Rozbark zaprosił ich na na spektakl i dwie atrakcje specjalne. Pokaz rozpoczął się od filmu dyrektor instytucji, czyli Anny Piotrowskiej będącego częścią wystawy zaprezentowanej w Muzeum Górnośląskim, a zatytułowanej „Schulz wg The Krasnals. Ignorabimus". W programie znalazło się też zwiedzanie wystawy autorstwa prof. Jacka Durskiego „Strefa relaksu". Całość zakończyło przedstawienie w reżyserii i choreografii Anny Piotrowskiej. Artyści wystawili „Bestie", a już ciemną nocą zachęcili widzów do spotkania i wspólnej rozmowy nie tylko o sztuce.

FR TEATR ROZBARK

Scena z prezentowanego w ramach Nocy Teatrów przedstawienia „Bestie" w reżyserii Anny Piotrowskiej.

Teatr Rozbark miał ofertę tylko dla dorosłych, zaś bytomska opera miała też coś dla najmłodszych. Mogli oni brać udział w zajęciach baletowych, lekcji orkiestrowej, czy warsztatach plastycznych. Podczas tych ostatnich była szansa na rozwijanie wyobraźni przy wykorzystaniu różnorodnych technik i materiałów służących do tworzenia prac plastycznych. Prócz tego bywalcy opery angażowali się w trakcie zajęć strechingu z elementami baletu prowadzonych przez Ellen Bremer. To tancerka baletu Opery Śląskiej rodem z Australii.

Wyjątkowo ciekawe okazało się „Poszukiwanie upiora w operze". Szukając go można było zwiedzić zakamarki świeżo wyremontowanego budynku opery i dotrzeć do na co dzień niedostępnych zakamarków.

Rzecz jasna nie obyło się bez koncertu operowo-operetkowego opartego na specjalnie na tę okazję skomponowanym programie. Melomani usłyszeli czardasze, walce, miłosne arie oraz duety i zobaczyli najpopularniejsze sceny operetkowe i operowe pochodzące z takich dzieł, jak „Cyganeria", „Turandot", czy „Napój Miłosny". ■

RADZIONKÓW

Przez miasto na hulajnodze

WZOREM INNYCH MIAST RADZIONKÓW CHCE MIEĆ U SIEBIE ELEKTRYCZNE HULAJNOGI. POJAWIĄ SIĘ ONE JUŻ WKRÓTCE.

Elektryczne pojazdy jednośladowe, na których można szybko mknąć po ulicach to ostatnio wielki hit. Coraz więcej miast ku uciesze mieszkańców wprowadza taką możliwość transportu. Niebawem dołączy do nich Radzionków.

Hulajnogi zapewni firma TIER MOBILIT, która zadba poza tym o ich serwis i bieżące utrzymanie. Władze Radzionkowa wpadły na pomysł, co zrobić, by jak to się dzieje w innych miejscach (chociażby w Bytomiu) nie było przypadków porzucania pojazdów gdzie popadnie, co powodowało bałagan. Na terenie miasta wyznaczone zostaną miejsca postojowe, w które będzie należało odstawić hulajnogi. Już teraz są one wytyczane w kilkunastu punktach.

Co warte podkreślenia porzucając rozładowaną hulajnogę nie uwolnimy się od konieczności płacenia. Opłata będzie naliczana tak długo, aż odstawimy jednoślad w odpowiednim miejscu. **IZO**

OLKA FASOLKA GOTUJE

JAJKA SADZONE ZAPIEKANE Z POMIDORAMI I SEREM FETA

Aleksandra Giczewska

Śniadania wcale nie muszą być nudne! Zazwyczaj stawiamy na szybkie i proste pomysły, aby zaoszczędzić czas w porannym pośpiechu. W moim nowym przepisie przedstawiam danie, które nie jest czasochłonne, a zapewniam, że smaczne i syte. To jajka sadzone zapiekane na soczystych kawałkach pomidorów w naczyniu żaroodpornym z ulubionymi dodatkami. Sezon na pomidory trwa w najlepsze, dlatego warto z nich korzystać, by stworzyć to kolorowe śniadanie!

Rozgrzej piekarnik do 180°C. W tym czasie pokrój pomidory w drobną kostkę, a paprykę w paseczki. Przełóż warzywa do naczynia żaroodpornego i wymieszaj ze sobą. Dodaj do nich posiekane liście świeżej bazylii i dopraw wszystkie pieprzem oraz solą. Zrób łyżką 4 zagłębienia i wbij w tych miejscach jajka. Pokrusz na całości ser feta, a między jajka rozłóż szynkę długodojrzewającą. Umieść naczynie żaroodporne w rozgrzanym piekarniku i piecz przez około 15-20 minut lub do momentu, gdy białka jajek będą ścięte, ale żółtka wciąż będą miały płynną konsystencję. Gdy danie będzie gotowe, wyjmij je z piekarnika i poczekaj chwilę, aby przestygło. Możesz podać je z chrupiącym chlebem lub tostami.

Wskazówki:

- W tym daniu możesz kombinować z dodatkami. Polecam spróbować też wersji z pieczarkami zamiast szynki lub liśćmi szpinaku zamiast bazylii.

- Ser feta można zastąpić kulkami mozzarelli.
- Zamiast świeżych pomidorów możesz użyć pomidorów z puszki.

Lista zakupów:

- 4 jajka;
- Pomidory (3 szt., średniej wielkości);
- Papryka czerwona (1 szt.);
- Ser feta (pół opakowania);
- Świeża bazylia (ok. 10 listków);
- Szynka długo dojrzewająca (3 plastry);
- Sól i pieprz do smaku.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

eprasa.pl 76a7c30da8

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

Władimir Putin przybył z wizytą na lekcję do jednej z moskiewskich szkół. Były kwiaty i przemówienie, ale potem wstaje mały Sasza i mówi:
- Panie prezydencie, mam trzy pytania. Dlaczego Rosja zajęła Krym? Dlaczego wysyła pan rosyjskich żołnierzy na Ukrainę? I kto stoi za zabójstwem Niemcowa?
Zaskoczony Putin otworzył usta, ale w tym momencie rozległ się dzwonek na przerwę.
Po przerwie wszyscy wracają do klasy.
Tym razem głos zabrał Wania:
- Panie prezydencie, ja mam pięć pytań. Dlaczego Rosja zajęła Krym? Dlaczego wysyła pan rosyjskich żołnierzy na Ukrainę? Kto stoi za zabójstwem Niemcowa? Dlaczego dzwonek na przerwę był 20 minut przed czasem? I gdzie jest Saszka?

Łowiącemu ryby strażnik sprawdza kartę wędkarską:
- Pana karta jest już nieważna. Jak pan może łowić ryby na zeszłoroczną kartę wędkarską?!
- Bo ja łowię tylko te ryby, których nie złowiłem w zeszłym roku.

Tomasz po naszymu

Co niy Ślonzoków dziwi na Ślonsku?

Tomasz Nowak

Przijyzdzo ftoś na Ślonsk spoza Ślonska i sie fest dziwi. Niy tego sie spodziywoł, inne mioł wyobrażynia, co innego mu ło nos godali. Niy dość tego jest zaskocony, bo momy inne zwyczaje. I jak sie tu we tym wszyskym nie stracić?

Niy roz i niy dwa trefiołech takich ludzi. Po latach suchanio ich moga zrobic lista rzecy, ftorfe nojbarzi ich zaskocyły, a dokładni lista wypowiadanych w takich momyntach zdań. Piyrsze: "Nie wiedziałem, że macie tu tyle zieleni. Myślałem, że Śląsk jest czarny, bo przecież te wszystkie kopalnie i huty tak kopcą i smrodzą". Jak to słysza, to chce mi sie śmioć, bo przeca gruby i huty downo pozawiyrane, łostało ich ino pora. Ślonsk jesty dzisioj zielony, wejrzijcie sie, wiela momy tu rezerwatów. W samym Bytoniu możecie sie luftnonć i poszpaceruwać, cy tyz karnonc na kole w Segiecie, abo na Żabich Dołach. No i jesce momy park w samym środku miasta choby w Nowym Jorku.

Zdanie druge: „U was nie można się zorientować w jakim mieście się aktualnie jest, bo jedno przechodzi w drugie." To prowda. Jadymy z cyntrum Bytonia ulicom Strzelców Bytomskich. Za M1 skryncomy w prawo i juz my som w Radzionkowie. Ale ino na pora minut, bo zaro wjadymy do Piekor, a z nich zas nazod do Bytomia. Czi miasta, a przeca jechali my ino piytnoście minut i to poleku. Kaj indzi we Polsce tak niy ma. Tam mocie miasto, wsie, lasy, miasto wsie, lasy i tak durch.

FREEPIK

Na Ślonsku noprzód dowajom torta, a dopiyro potym reszta

Czecie zdanie: "Czemu wy nie obchodzicie imienin?" Bo świyntujymy urodziny. Ślonzoki tak po prowdzie to ani niy wiedzom, kej majom imieniny, bo ich niy uznowajom. Za to urodziny, czyli gyburstag, to jest fest ważne wydarzynie. A jak fto mo Abrahama (50 lat), abo inkszo łokrongło rocznica, to juz fajeruje na fest.

Pytanie cworte: "Dlaczego na śląskich imprezach najpierw podaje się ciasto, a dopiero potem inne dania?" Tak juz jest i tyla. Jak wos zaproszom po połedniu do ślonski chałpy na fajer, to musicie wiedzieć, co noprzód poczynstujom wos ciastym, zistom, kołocym, abo tortom i kawom. Dopiyro potym rychtujcie sie na zimno płyta, a już na som koniec na coś na ciepło. Jedyn chop godoł mi kedyś, co poszoł z babom na fajer i tyla, co wloz dali jym torta. Łoni to zjedli i zbierajom się nazod do dom, bo zdowalo sie jym, co to juz koniec. Bo u nich słodke jest na zakończynie imprezy. Dopiyro gospodorz im wszystko wyforszteluwoł. Wrócili sie i spokojnie pojedli.

A może dziwi wos jesce co inkszego? Napiscie mi prosza ło tym. ■

Horoskop na tydzień

Baran
Najważniejszy tydzień przed Tobą. Zakończysz zadania, które rozpocząłeś, projekty w pracy doprowadzisz do końca. Spodziewaj się słów uznania od przełożonego oraz od współpracowników. W najbliższych dniach zyskasz też niezbędne doświadczenie.

Byk
Jeśli dobrze zaplanujesz najbliższy tydzień, uda Ci się załatwić wszystkie bieżące zobowiązania. Będziesz pełen energii i optymizmu, początek miesiąca Ci sprzyja. Na Twojej drodze stanie człowiek, który znacząco wpłynie na Twoją codzienność.

Bliźnięta
W tym tygodniu będziesz musiał bronić swojej zawodowej pozycji, wiele osób będzie chciało sprawdzić Twoje kompetencje. Nie daj się wyprowadzić z równowagi i bądź pewny siebie. Pewien ważny projekt będzie wymagał wiele pracy i poświęcenia, ale będzie warto.

Rak
To będzie wyjątkowo aktywny tydzień, pełen niespodziewanych wydarzeń. Nie zniechęcaj się kilkoma niepowodzeniami i uwierz w siebie. Porozmawiaj ze swoim przyjacielem o wszystkim, co ostatnio was poróżniło. Początek miesiąca będzie obfitował w wiele pozytywnych wiadomości.

Lew
W tym tygodniu nie podejmuj decyzji zbyt szybko, wszystko dokładnie przemyśl i zaplanuj. Bliska osoba zaprosi Cię na ważne wydarzenie. Nie rezygnuj z chwil spędzonych w gronie bliskich. Więcej odpoczywaj, skup się również na swoim zdrowiu.

Panna
Czekają Cię spokojne dni, wiele czasu spędzisz na świeżym powietrzu, co bardzo dobrze wpłynie na Twoje samopoczucie. Otrzymasz też zaproszenie na ważne wydarzenie. Czeka Cię również daleka podróż, której się nie spodziewasz.

Waga
Nawiążesz ciekawe znajomości w najbliższych dniach. Osoby w związkach spędzą więcej czasu z partnerem, co pozytywnie wpłynie na relację. Jeśli nadal szukasz bratniej duszy, to rozglądaj się wokół siebie - w pobliżu jest osoba, która od dawna zabiega o Twoją uwagę.

Skorpion
Dojdziesz do wielu ważnych wniosków w tym tygodniu. Nie bagatelizuj swojego przeczucia i słuchaj swojej intuicji, ponieważ Cię nie zawiedzie. Pewna bliska Ci osoba potrzebuje z Tobą porozmawiać, nie bagatelizuj jej sygnałów, spędź z nią więcej czasu.

Strzelec
Szczęście Ci sprzyja, jeśli podejmiesz się poważnych projektów, to możesz liczyć na powodzenie. W relacji z partnerem nadejdą radosne chwile, spędzicie więcej czasu razem. Osoba z którą od dawna nie rozmawiałeś, niespodziewanie się odezwie.

Koziorożec
Nadchodzący tydzień przyniesie wiele zmian i nieoczekiwanych spotkań. Spodziewaj się również przypływu gotówki oraz korzystnych inwestycji, które dobrze wpłyną na Twój domowy budżet. To będzie również dobry czas na rozpoczęcie nowych relacji.

Wodnik
W tym tygodniu będziesz więcej myśleć o swojej przyszłości. Uda Ci się też zaplanować daleką podróż o której myślisz od bardzo dawna. Znajdziesz też nowe zajęcie, które pochłonie Cię bez reszty. To jest też dobry czas na naukę języka obcego.

Ryby
To będzie wyjątkowo nostalgiczny tydzień. Spotkasz osobę, która ponownie Ci o sobie przypomni. Zastanów się, czy warto wracać do przeszłości. Skup się teraz na swoim rozwoju, początek miesiąca przyniesie wiele pozytywnych emocji. Partner zrobi Ci miłą niespodziankę, doceń jego starania.

Sudoku na dobry dzień

1		5			4	2		
		8		2			4	
	7	2	5		8		6	
8		3			9	5	1	
	5	1		4		8	2	9
6		9			1		3	7
3				8			5	4
5	8	4	1				9	
	9		4	6				

		1	4	5		7	9	
6	7			1				
		3	7		9		6	1
			6	4		3		
8		4					7	9
	2	6	8	9				5
7					8		3	2
4	3		5			9	1	6
			9	3	4			7

eprasa.pl 76a7c30da8

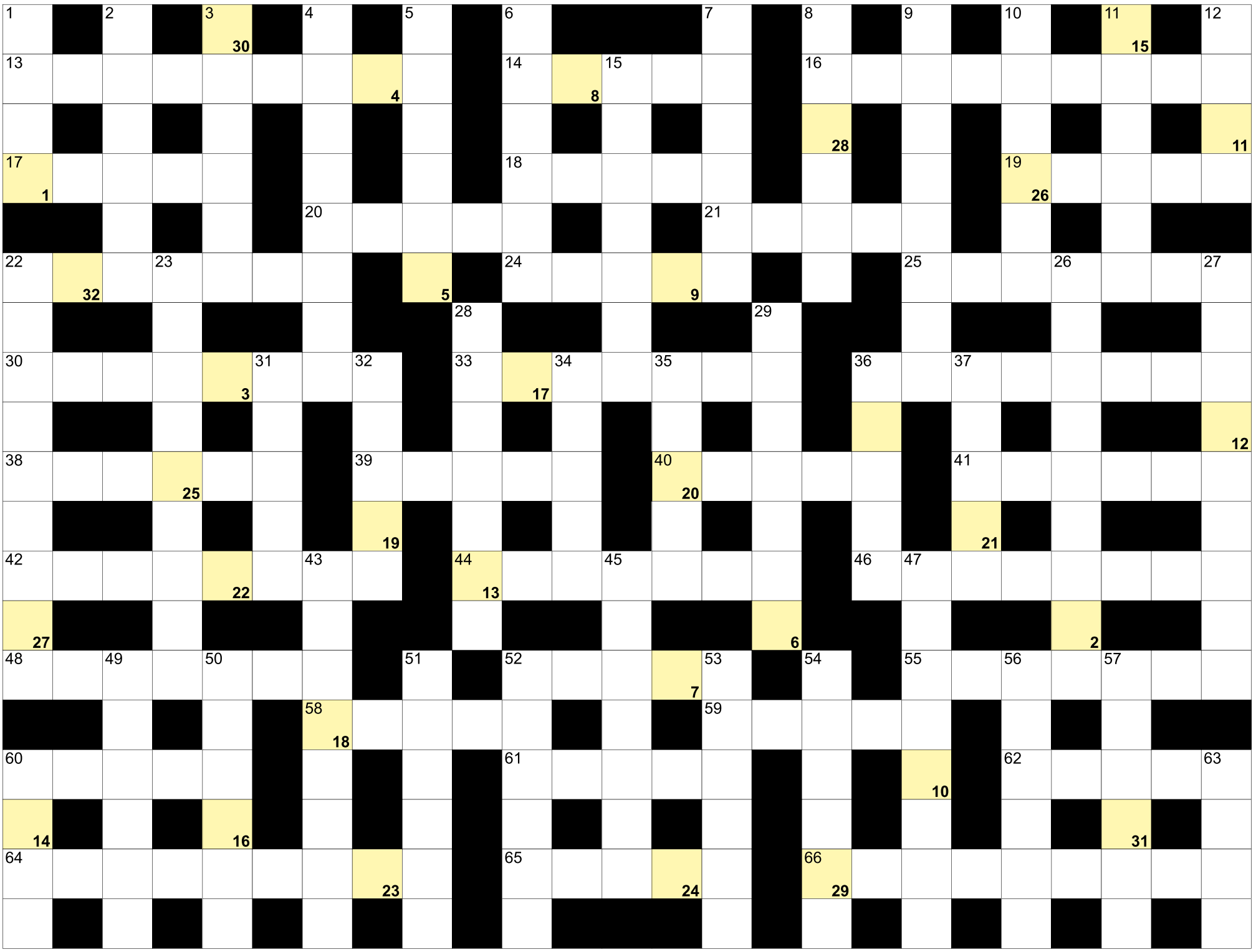

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6		7	8	9	10	11	12	13		14		15	16	17	18	19		20	21							
22	23		24	25	26	27	28		29	30	31	32																			

POZIOMO: 13) był nim Fidiasz; 14) prestiżowa nagroda filmowa; 16) dom bez pięter; 17) inaczej głąbiel, brzona; 18) zabalsamowane ciało Faraona; 19) przewody elektryczne; 20) wnęka, wgłębienie w ścianie; 21) Ti dla chemika; 22) kwaśny owoc do herbaty; 24) karty do gry; 25) był nim Judasz; 30) Pawlak, były premier Polski; 33) inaczej eskorta; 36) najwyższa góra Wyspy Man; 38) renowacja, odnowa mieszkania; 39) bardzo cicha mowa; 40) niemieckie województwa; 41) stan śmierci pozornej; 42) mebel wypoczynkowy w rogu pokoju; 44) przedstawienie ze skeczami; 46) instrument Menuhina; 48) sądowa kara pieniężna; 52) dawny sklep mięsny; 55) wyrywane przy pieleniu; 58) drogocenny naszyjnik; 59) lekkie odurzenie alkoholem; 60) złośliwy stwór ze skandynawskich baśni; 61) inaczej zabobony, obrzędy magiczne; 62) zaciski na akumulatorze; 64) jest nim kwadrat; 65) przepływa przez Maribor; 66) chrztu lub bierzmowania. **PIONOWO:** 1) wypłaca emerytury rolnikom; 2) klient w urzędzie, interesant; 3) symptomy choroby; 4) zalewa octowa; 5) wysokość człowieka; 6) długi utwór wierszowany; 7) dawne działo artyleryjskie; 8) przelew na konto; 9) rzeka w Burgos; 10) przepływa przez Heidelberg; 11) niejeden z koniem w westernie; 12) antonim niży; 15) zamek legendarnego króla Artura; 22) inaczej o psie; 23) jeżdżą nimi policjanci; 26) żona Posejdona; 27) góry ze szczytem Spruce Knob; 28) linowa na szczyt; 29) biała nazywana głuchą pokrzywą; 31) gaz groźny w kopalni; 32) grafit w ołówku; 34) kryzysowy lub wyborczy; 35) płynie przez Celle; 36) mityczna rzeka Charona; 37) Alfred, twórca psychologii indywidualnej; 43) kobieta z rejonu Bagdadu; 45) znany rzeźbiarz lub malarz; 47) brzydkie z baśni Andersena; 49) naukowiec od zwierząt; 50) euro, dolar i jeny; 51) najjaśniejsza gwiazda Wielkiej Niedźwiedzicy; 52) czarna borówka inaczej; 53) najwyższy szczyt Armenii; 54) autor "Dziejów Apostolskich"; 56) lekcja na uniwersytecie; 57) Burczymucha u Marii Konopnickiej; 60) sztuczny paznokieć; 63) legendarny człowiek śniegu.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
35

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji **41-902 Bytom, Rynek 19**

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 33 otrzymuje Pani Natalia Pawlak. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 76a7c30da8

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

REMONTY dachów. 505-015-176.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

ELEKTRYK 662-721-765.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

POMOC osobom starszym: sprzątanie, gotowanie, zakupy. Doświadczenie. Tel. 574-708-447.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

DAM PRACĘ

SZUKAM opiekunki do starszego pana. 32/281-20-95.

NIERUCHOMOŚCI

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy, 65 m2, ścisłe centrum. 601-47-25-81.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

MOTORYZACJA

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY we wrześniu 850 zł, 7 dni dla emerytów/rencistów z 30% dofinansowaniem UE. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKA pożyczka z komornikiem. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o".

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

REKLAMA

Reklama/ogłoszenie w wymiarze 3 MODUŁÓW (5 cm x 8,3 cm)

cena netto za jedną publikację to

TYLKO **60** zł

Zadzwoń

508-659-284

napisz: reklama@zyciebytomskie.pl

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

REKLAMA

Kameralne Studio Masażu i Rehabilitacji
BYTOM
ul. Tysiąclecia 3

ZAPRASZA na
• rehabilitację pocovidową, w celu odzyskania odporności i zdrowia
• masaże na kręgosłup
• okłady borowinowe, które działają na stany zapalne, bólowe, na reumatoidealne zapalene stawów

Bardzo niskie ceny

Zapisy pod numerem
728 093 909
Pon, środy, pt od 10.00 do 16.00
wt i czw od 12.00 do 17.00

REKLAMA

Szukasz swojej drugiej połowy?
Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI
Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15.
Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/ 281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/ 396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ

Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnew godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 76a7c30da8

Glubiak z brązowym medalem

HAGA. WIELKIE SUKCES MARTYNY GLUBIAK. Z JUNIORSKICH MISTRZOSTW EUROPY W DŻUDO ZAWODNICZKA CZARNYCH BYTOM WRACA Z BRĄZOWYM MEDALEM.

Tomasz Nowak

Talent młodej zawodniczki rozwijał się ostatnio w szybkim tempie, co pokazywały kolejne zawody. Przed tymi najważniejszymi, a więc mistrzostwami naszego kontynentu można zatem było liczyć na dobry występ. Nadzieje nie okazały się płonne. Glubiak w imponującym stylu pokazała na co ją stać i że się liczy w swojej kategorii wiekowej.

Przez eliminacje startująca w wadze do 63 kg bytomianka przeszła jak burza wygrywając dwie walki. Najpierw z Hiszpanką Aitaną Fernandez Herrerą oraz w ćwierćfinale z Gruzinką Eter Askilashivili. W półfinale reprezentantka Czarnych wpadła na bardzo mocną Francuzkę Melki Auchecorne i po zaciętym pojedynku ostatecznie musiała uznać jej wyższość.

W walce o brązowy krążek jej rywalką była groźna Czeszka Anna Skalska. Glubiak jednak całkowicie kontrolowała sytuację na tatami, nie pozwoliła się zaskoczyć, a sama wyprowadzała błyskawiczne i co najważniejsze skuteczne akcje. W efekcie we wspaniałym i pewnym stylu dwa razy rzuciła przeciwniczkę punktując na waza-ari. Medal był jej, a najbardziej cieszyli się z niego trenerzy Piotr Sadowski oraz Marek Słyk.

Dodajmy poza tym, że w wadze do 57 kg na tatami walczyła również inna biorąca udział w mistrzostwach reprezentantka bytomskiego klubu, Kinga Chmielewska. Uległa ona jednak po dogrywce przedstawicielce Hiszpanii. Obie zawodniczki z bytomskiego klubu startowały również w Drużynowych Mistrzostwach Europy. Tam też liczyliśmy na dobry wynik. ■

BYTOM.PL

Utalentowana bytomianka ma powody do satysfakcji.

VELDHOVEN

Ocylok drużynową mistrzynią świata

BYTOM.PL

Polskie juniorki w składzie z Dominiką Ocylok nie dały szans rywalkom.

BYTOMIANKA DOMINIKA OCYLOK ZNALAZŁA SIĘ W POLSKIEJ DRUŻYNIE JUNIORÓW, KTÓRA WYWALCZYŁA MISTRZOSTWO ŚWIATA W BRYDŻU SPORTOWYM.

Turniej rozegrano w holenderskim Veldhoven. W mistrzowskiej drużynie Ocylok grała w parze z Ewą Morawską reprezentującą klub z Poznania. Doskonale sobie radzący skład uzupełniały dwie przedstawicielki zespołu AZS Warszawa i Olimpijczyka Bielsko-Biała.

Ocylok trafiła do bytomskiego klubu w minionym roku i właśnie tu rozwinęła skrzydła pokazując pełnię swoich wielkich umiejętności przy karcianym stole. Karierę brydżową rozpoczynała w klubie Jocker Oświęcim, a było to 13 lat temu. W roku 2017 przeniosła się do AZS Wrocław, bo tam miała większe szanse na to, by znaleźć się w upragnionej juniorskiej kadrze narodowej. Trafiła do niej, ale tak naprawdę jednak dopiero w barwach BUKS MDK nr 1 Bytom pod skrzydłami trenera Jerzego Matury w pełni pokazała na co naprawdę ją stać.

Drużynowe Mistrzostwo Świata Juniorów to jej największe dotychczasowe osiągnięcie, zapewne nie ostatnie. Dodajmy też, że wraz ze swą wspomnianą partnerką Ewą Morawską Ocylok zdobyła brązowy medal podczas Mistrzostw Polski Kobiet w Brydżu. **IGN**

KATOWICE

Szombierki dostały srogie lanie

SROGIE LANIE - INACZEJ NIE MOŻNA OKREŚLIĆ PORAŻKI JAKĄ PONIOSŁY SZOMBIERKI BYTOM W MECZU Z ROZWOJEM KATOWICE. WYNIK KOŃCOWY: 0:5

Zielonym nigdy nie szło dobrze w meczach z katowiczanami, co nawet sarkastycznie podkreślono w umieszczonym na klubowej stronie wpisie. Porażkę skomentowano tam słowami: „jak zwykle. W minioną sobotę zła passa została niestety podtrzymana. Bytomianie byli jedynie tłem dla rozpędzonych i trafiających raz za razem gospodarzy i drugi raz w tym sezonie IV ligi zeszli z boiska pokonani. A mogło być inaczej, bo przy stanie 0:0 nasi strzelali karnego. Niestety, spudłowali, a dokładniej zrobił to Kamil Moritz. Do lisy nieszczęść dopiszmy jeszcze czerwona kartkę dla Huberta Tylca oraz samobója Michała Wiśniewskiego.

Występujący w tej samej lidze radzionkowski Ruch w sobotę nie grał i szykował się do niedzielnego spotkania u siebie ze Spartą Katowice. Bardzo ciekawa dla nas będzie sobota,16 września. Czeka nas bowiem derbowe starcie Szombierki-Cidry. Mecz zaplanowano na godzinę 16 na stadionie przy ulicy Frycza-Modrzewskiego.

I jeszcze wyniki z niższych lig: w okręgówce Czarni Sucha Góra ulegli Tempu Paniówki 0:2, a Silesia Miechowice zremisowała na wyjeździe 2:2 ze Spartą Zabrze. W A-klasie rezerwy Ruchu Radzionków ograły 2:1 Nitron Krupski Młyn, a Nadzieja Bytom w tym samym stosunku przegrała z Orłem Bobrowniki. W B-klasie Rozbark Bytom zwyciężył 3:2 rezerwy Górnika Bobrowniki, a Tempo Stolarzowice ograło 3:1 Unię Świerklaniec. **TON**

BYTOM, JANÓW

Wielkie kanonady na inaugurację

JEDNO MIAŻDŻĄCE ZWYCIĘSTWO, JEDNA MIAŻDŻĄCA PORAŻKA I JEDNA ZWYKŁA PORAŻKA - TO BILANS BYTOMSKICH HOKEISTÓW I HOKEISTEK Z SOBOTNIEJ INAUGURACJI ROZGRYWEK LIGOWYCH.

Zacznijmy od wiadomości dobrej. W Młodzieżowej Hokej Lidze pierwsza drużyna Polonii Bytom zdeklasowała ekipę Fabrykanci Łódzkie 17:0 (8:0, 4:0, 5:0). Wynik mówi wszystko, przygniatająca przewaga naszych ani przez chwilę nie podlegała jakiejkolwiek dyskusji. Bramki wpadały jedna za drugą, a rywale byli jedynie tłem dla bawiących się z krążkiem bytomian.

BYTOMSKIHOKEJ.PL

17:0 na inaugurację. Powiedzieć, że to imponujące, to nic nie powiedzieć.

Łupem bramkowym podzielili się: Igor Augustyniak i Mikołaj Kociszewski (po 4 gole), Jakub Mularczyk (3) oraz Paweł Wybiral (2), Oskar Bąk, Sebastian Wicher, Marcin Kuzak i Michał Proczek. W niedzielę kolejnym rywalem naszych był SMS Toruń.

Diametralnie inaczej wyglądał mecz drugiego naszego zespołu wystawionego do MHL, a więc SMS Polonia Bytom. Tu też było aż 17 goli różnicy, ale niestety na naszą niekorzyść. Młodzi ulegli Cracovii 1:18 (0:7, 1:7, 0:4). To wszystko, co napisaliśmy o przebiegu pierwszego ze spotkań spokojnie można by powtórzyć w tym przypadku, zmieniając jedynie wektor. W niedzielę była szansa na rehabilitację, bo nasi w drugiej kolejce podejmowali UHT Sabers Oświęcim.

Nie udała się też inauguracja rozgrywek naszym paniom, które bronią mistrzowskiego tytułu wywalczonego w minionym sezonie. Polonistki zaczęły w Janowie w pojedynku z tamtejszymi Kojotkami. Niestety, przegrały 0:3 (0:1, 0:1, 0:1). **TON**

eprasa.pl 76a7c30da8

(Pół)maratończycy na start!

BYTOM. OKOŁO 1300 BIEGACZY W RÓŻNYM WIEKU STANIE W NAJBLIŻSZĄ SOBOTĘ O GODZINIE 11 NA STARCIE 14. PKO BYTOMSKIEGO PÓŁMARATONU. EMOCJI ZAPEWNE NIE ZABRAKNIE.

BYTOM.PL

Półmaraton to największa impreza masowa w naszym mieście.

Tomasz Nowak

Podobnie jak w poprzednich edycjach tego wielkiego wydarzenia sportowego wchodzącego w skład Korony Półmaratonów Polskich będą oni mogli spróbować swoich sił zarówno na najbardziej wymagającym dystansie półmaratonu - 21 km, ale również 10,5 km oraz 5 km. - Bytomski półmaraton to wydarzenie, które odbywa się w naszym mieście już od kilkunastu lat. Impreza na stałe weszła w kalendarz wydarzeń sportowych w Bytomiu, ale również w województwie śląskim a rosnąca liczba uczestników tylko potwierdza, że warto ją organizować - mówi Michał Napierała, pomysłodawca i organizator jednego z największych biegów w południowej Polsce.

Start i meta podobnie jak w poprzednich latach znajdą się na terenie parkingu Centrum Handlowego Atrium Plejada Bytom przy al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Trasa o asfaltowej nawierzchni zostanie oznaczona co 1 km, poza tym znajdą się na niej również punkty do odżywiania i odświeżania. Nie zabraknie poza tym punktów kontrolnych, a wszystkich zawodników obowiązuje limit czasowy pokonania trasy, wynoszący 3 godziny.

Organizatorami wydarzenia są: Towarzystwo Tenisa Stołowego Polonia Bytom, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bytomiu oraz Miejski Zarząd Dróg i Mostów, zaś patronat nad imprezą objął prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. Każdy zawodnik, który ukończy półmaraton w regulaminowym czasie otrzyma pamiątkowy medal i co najważniejsze zyska szanse na wylosowanie nowej toyoty aygo. Wiele nagród rozdadzą poza tym sponsorzy, Warto dodać, że dla najlepszych zawodników i zawodniczek na dystansie 21 km i 10,5 km przygotowano nagrody finansowe, zaś na dystansie 5 km i nornic walking na dystansie 10,5 km puchary. ■

SIEMIANOWICE

Obronili mistrzostwo na polu z dołkami

BYTOM.PL

Armada Golf Club obroniła tytuł Klubowego Mistrza Polski Juniorów. Świetnie poszło także ekipie juniorów.

Młodzi bytomscy golfiści podobnie jak przed rokiem nie mieli sobie równych podczas mistrzostw kraju, które tym razem rozegrano w Siemianowicach. Nasi zaprezentowali się składzie: Kinga Kuśmierska, Nina Pitsch, Alex Makarewicz, Marcin Bogusz i Bruno Machalica oraz Sebastian Grudzień (kapitan). Armada w finale okazała się lepsza od zespołu Kalinowe Pola GC 3:0. Co warte podkreślenia to już trzeci z rzędu tytuł naszych.

Udanie zaprezentował się też drugi zespół Armady GC. W tej samej kategorii juniorów sięgnął on po brązowy medal. Postarali się o niego: Julia Cebula, Hanna Jarzyna, Emma Stelmasiak, Filip Bialasiewicz, Radosław Łoś, a także Mirosław Nocoń (kapitan). Sukces nie przyszedł łatwo, bo w decydującym spotkaniu bytomianie potrzebowali dogrywki, by pokonać ekipę Open GC.

To nie wszystko. Podczas Klubowych Mistrzostw Polski Młodzików debiut zaliczyła drużyna w składzie: Julia Krieser, Ina Idzik, Natalia Adamczak (kapitan). **IGN**

REKLAMA

SRK S.A.

Jesteś lub byłeś najemcą lokalu Administracji Zasobów Mieszkaniowych SRK S.A. i borykasz się z zadłużeniem?

TO OGŁOSZENIE JEST WŁAŚNIE DLA CIEBIE!!!

Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. wprowadza jednorazowy program, z którego pomocą chcemy ułatwić wyjście z powstałego zadłużenia. **Złóż wniosek do 30 września br.** Możesz zmniejszyć swój dług nawet do 20% i umorzyć całość odsetek!

Rozumiejąc trudne sytuacje życiowe, jak i finansowe dajemy Ci możliwość **odpracowania zadłużenia.**
Nie masz możliwości jednorazowej spłaty zadłużenia? To nie problem. **Pomożemy rozłożyć je na raty!** (Nawet do 24 rat)

Skontaktuj się z pracownikami Zespołu ds. Windykacji lub odwiedź jeden z naszych Punktów Obsługi Klienta, aby poznać szczegóły.

SRK S.A. korzysta z usług Krajowego Rejestru Dłużników, dlatego nie czekaj i skontaktuj się z Nami! Regulamin programu dostępny jest na stronie internetowej www.azm.srk.com.pl, w Punktach Obsługi Klienta oraz siedzibie Administracji Zasobów Mieszkaniowych przy ul. Łużyckiej 7 w Bytomiu.

REKLAMA

eprasa.pl 76a7c30da8

Dżudocy zbierają medal za medalem

BAŃSKA BYSTRZYCA, KRAKÓW. BARDZO UDANE BYŁY OSTATNIE DNI DLA STARSZYCH I MŁODSZYCH DŻUDOKÓW CZARNYCH BYTOM. Z DWÓCH WAŻNYCH IMPREZ MIĘDZYNARODOWYCH WRÓCILI ONI Z WORKIEM MEDALI I PRZEKONANIEM, IŻ SPISALI SIĘ ZNAKOMICIE.

Tomasz Nowak

Najpierw nasi po wakacyjnej przerwie spędzonej nie tylko na wypoczynku, ale przede wszystkim na obozach przygotowawczych wybrali się na zawody do Bańskiej Bystrzycy. Tam akurat żadnego pierwszego miejsca nie udało się na tatami wywalczyć, ale i tak Czarni zainkasowali osiem medali. Na drugim stopniu podium stawali Magdalena Rozenbaum (kat. -52kg), Dawid Mohylnyi (-73kg), Dominika Majowski (+100kg) oraz Paulina Dziopa (-78kg).

Trzecie miejsce zapewnili sobie Oliwia Kożuch (-48kg), Wiktoria Ślązok (-52kg), Kamil Michna (-66kg), a także Sonia Lniany (-63kg). Na miejscu piątym turniej ukończyli Daniela Badura (-63kg) oraz Bolesław Flejma (-73kg). Natomiast Mateusza Fitykę (-66kg) sklasyfikowano na pozycji siódmej.

Jeszcze lepiej zaprezentowali się bytomianie w trakcie turnieju odbywającego się w Krakowie, w którym wzięli udział reprezentanci aż piętnastu krajów. Silnie obsadzone zawody zostały zdominowanie przez naszych. W klasyfikacji końcowej drużynowo wypadli oni zdecydowanie najlepiej.

Krakowski turniej został zdominowanych przez Czarnych Bytom

Koncertowo ze swymi rywalami poradzili sobie Nicole Widłak, Karolina Krych i Franciszek Lewandowski. Na drugim stopniu podium stawali Mikołaj Kaczorek i Magdalena Glubiak, zaś na trzecim Karim Qaddourah, Maja Kucharz, Julia Wójcik oraz Bartosz Dembski. Na miejscu siódmy uplasował się Paweł Światła.

Krakowskie zawody dały tez okazję do pokazania się dla najmłodszych dżudoków, występujących w kategoriach wiekowych poniżej 12 i 10 lat. Tu pierwsze miejsca wywalczyli Anna Kogut, Jakub Muniz Acosta, Zuzanna Dziubosz i Maja Komander. Srebrne krążki zawisły na szyjach Oliwiera Dzięcioła i Jakuba Kaczmarka.

Na najniższym stopniu podium stanęli Natalia Lukaszek, Maja Parkitna, Łukasz Rosa, Julia Duda, Anna Borowicz, Magdalena Malinowska, Aleksandra Kiman, a także Marta Poznańska. Czwartą lokatą musieli się zadowolić Zuzanna Kruza i Paulina Polewka. Miejsca piąte natomiast dla Zuzanny Cieślak, Jakuba Wencla i Agaty Prymas, a siódme dla Niny Kaczorek, Zuzanny Polewki, Emilii Lukoszek i Jakuba Nowaka.

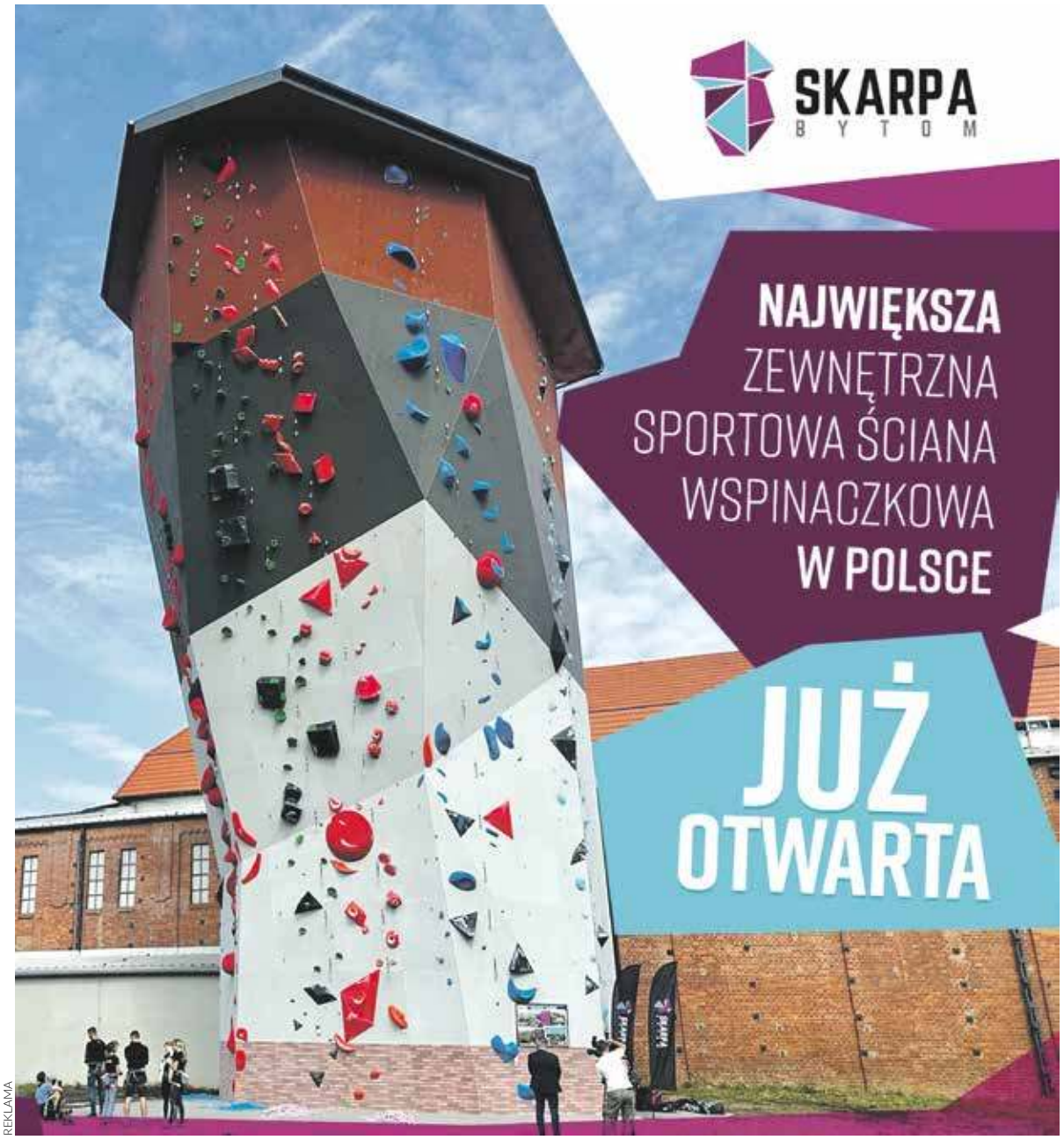

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 76a7c30da8